

GŁOS WIELKOPOLSKI

Wskazuje się od 16 lutego 1945
Nr 240 (11 294)

Poznań, czwartek 6 listopada 1980

Cena 1 zł
Wyd. A

Z udziałem S. Olszowskiego

Narada aktywu partyjnego w Gdańsku

Ocena sytuacji społeczno-gospodarczej na Wybrzeżu Gdańskim w kontekście szerszej problematyki krajowej oraz wynikające stąd zadania dla pracy partyjnej były 5 bm. w Gdańsku tematem narady I sekretarzy komitetów miejskich, KZ-tów PZPR większych zakładów pracy i wyższych uczelni. W naradzie uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Stefan Olszowski, którego wystąpienie stanowiło podstawę dyskusji.

W dyskusji przedstawiono doświadczenia i bieżące problemy działania gdańskiej wojewódzkiej organizacji partyjnej.

Po naradzie odbyło się spotkanie S. Olszowskiego z członkami Sekretariatu KW PZPR, omawiano kluczowe problemy społeczno-gospodarczego rozwoju województwa gdańskiego oraz związane z tym zagadnienia pracy partyjnej.

PAP

Spotkanie S. Kani z aktywnym partyjnym Krakowskiego

Trzeba stworzyć warunki dla wykorzystania potencjału gospodarczego

Aktualne problemy pracy organizacji partyjnych, wynikające z uchwał VI Plenum KC PZPR na tle sytuacji społeczno-gospodarczej w kraju były 5 bm. tematem spotkania w Krakowie I sekretarza KC PZPR Stanisława Kani z aktywnym partyjnym, reprezentującym największe zakłady pracy tego województwa.

W spotkaniu, które odbyło się w Hucie im. Lenina, uczestniczył I sekretarz KC PZPR Krystyn Dąbrowa i minister hutnictwa Zbigniew Szałajda.

W dyskusji wiele uwagi poświęcono problemom ogólnokrajowym. Zwrócono uwagę, iż podstawową sprawą jest dziś realizacja postulatów robotniczych. Istnieją również potrzeby zmiany stylu pracy partyjnej. Partia powinna rozliczyć tych swoich członków, którzy są odpowiedzialni za obecny kryzys; nie może być w jej szeregach miejsca dla „pseudowarchozyszy”, dla tych, którzy interes własny stawiają ponad interesy ogólnonarodowe. Należy — mówiono — dokonać przeglądu szeregów partyjnych, by umożliwić odej-

ście ludzi, którzy splamili honor PZPR. Naród musi być przekonany, iż w Polsce opłaca się uczyć się pracować.

Na zakończenie głos zabrał S. Kania.

Oto tezy jego wystąpienia:

— Zaufanie do polityki partii: jest ono w niemałym stopniu naderwane. Proces jego przywracania rozwija się z trudem i nie można powiedzieć, że obrady VI Plenum KC przyniosły w tej materii przełom. Będziemy sięgać głębiej w istotę przyczyn, które zrodziły kolejny wstrząs, jaki spowodował tak wielką gorycz w szeregach partii. Trzeba szukać i zgłębić naturę wszystkich deformacji, trzeba na tej podstawie wytyczyć program i określić gwarancje jego realizacji. To, czego dokonaliśmy na VI Plenum stwarza podstawę do działania partii. Praktyka rządzenia i jej metody, a na de wszystkie rezultaty będą określone przez praktykę działania. W partii dużo się zmieni. Przybywa szczeroci, odwagi i prostoty w jej życiu. Procesy te powinniśmy utrwalac i rozszerzac. Powodzenie

zależać będzie od pracy, od wykonywania obowiązków przez każdego z nas. Będziemy tworzyć niezbędne warunki by zmieniały się metody działań partii, by tworzyć klimat sprzyjający dobremu samopoczuciu, dobrej i sprawliwej ocenie rezultatów pracy;

— Sytuacja gospodarcza kraju: zjawisko spadku dochodu narodowego powtórzy się w br. Brak równowagi rynkowej jeszcze się pogłębi. Dziś odczuwa się brak elementarnych towarów na rynku, o czym doskonale wiemy. Sytuacja ta musi ulec zmianie. Ale jeszcze nie odzyskalismy tego tempa pracy jakie mieliśmy w I kwartale br. Obecna sytuacja — ostra — problem rolnictwa. Takiego złego roku od wielu lat nie było.

Potrzebne są działania długofalowe, przede wszystkim obliczone na stworzenie warunków do wykorzystania ogromnego potencjału, jaki stworzyliśmy w minionym 35-leciu. W tym widzimy możliwość pokonania naszych trudności. Po-

Dokończenie na str. 2

Przed rocznicą Wielkiego Października

Spotkania w całym kraju

Z okazji zbliżającej się 63 rocznicy Rewolucji Październikowej 5 bm. odbywały się w naszym kraju okolicznościowe spotkania przedstawicieli władz z weteranami ruchu rewolucyjnego i robotniczego.

6 bm. o godzinie 17.25 Telewizja Polska i Polskie Radio w programach 1 przeprowadzą z Teatru Wielkiego w Warszawie transmisję centralnej uroczystości z okazji 63 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

reprezentantami załóg pracowniczych, młodzieżą. W wielu miastach zorganizowano koncerty na program których włączyły się twórcy polskiej i radzieckiej twórczości. Otwarto wystawy ukazujące rozwój

przyjaźni i dorobek polsko-radzieckiej współpracy.

W Warszawie z okazji 63 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej odbył się tego dnia uroczysty koncert zorganizowany przez Zarząd Stołeczny TPPR, Dom Radzieckiej Nauki i Kultury w Warszawie, Bułgarski Ośrodek Kultury i Informacji, Czechosłowacki Ośrodek Kultury i Informacji, Ośrodek Kultury i Informacji NRD oraz Węgierski Instytut Kultury.

Na uroczystości licznie przybyli przedstawiciele warszawskich zakładów pracy, młodzież, a także gorąco witani byli uczestnicy Rewolucji Październikowej i weterani polskiego ruchu rewolucyjnego.

Podobne obchody miały miejsce wczoraj także m. in. w Kaliszu, Koninie i Lesznie.

PAP

Utworzony został nowy rząd

H. Schmidt ponownie kanclerzem RFN

266 głosami przeciwko 222 głosom, przy dwóch głosach wstrzymujących się i jednym głosie nieważnym, zachodni-niemiecki Bundestag wybrał 5 bm. Helmuta Schmidta na stanowisko kanclerza Republiki Federalnej Niemiec. Jego ponowny wybór jest nie tylko dowodem stabilności wewnętrznej sytuacji politycznej w RFN, lecz także zaufania społeczeństwa do polityki odprężenia, rozbrojenia, normalizacji i dialogu ze Wschodem, reprezentowanej od 11 lat przez partię koalicyjną rządową SPD/FDP. Dowodem tego poparcia, mimo niezwykle agresywnej kampanii wyborczej, prowadzonej przez

partie CDU/CSU, które domagały się zasadniczych zmian w polityce zagranicznej i wewnętrznej RFN, był jeden z najlepszych dla koalicji SPD/FDP wyników wyborczych, w czasie których obie partie uzyskały aż 53,5 procent głosów, dystansując o 9 procent partię Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej.

Kanclerz Schmidt złożył deklarację rządową 24. bm. W śróde kanclerz RFN, Helmut Schmidt, przedstawił członków utworzonego przez siebie rządu prezydentowi federalnemu Karlowi Carstensenowi, który wręczył im dokumenty o objęciu przez nich stanowisk. (PAP)

Jutrzejszy
„GŁOS WIELKOPOLSKI”
ukaze się
na 3 dni
w objętości
12 stron

W wydaniu m. in.: publikacja z cyklu „Sprawy powszednie” pt. „Mosty” • Oko licznosciowy artykuł nawiązujący do 63 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej • Korespondencja z Rumunii pt. „Trzeba zjeść beczkę soli” • „U źródeł nieporządków” — wywiad z posłem.

Nadto • felietony • listy czytelników • humor i rozrywka.

SPORT

Puchar UEFA

Juventus

Widzew

(w rzutach karnych 1:4)

Puchar Europy

Szombierki

CSKA

(Szczegóły na str. 4)

Co w stuletnim
poznajskim browarze

Wytwórnia napoi, hotel
a może
jeszcze coś innego?

Od trzech miesięcy „milczą” maszyny starego browaru poznajskiego mieszczącego się w sąsiedztwie najmłodszego hotelu w mieście. Pozostały wprawdzie w budynkach, ale cicho tam teraz i pustawo. Kończy się przeprowadzka biur do nowych obiektów w Kobylempolu, dokąd dawno już przeniesiono produkcję piwa.

Co więc stanie się z charakterystycznym obiektem z czerwonej cegły, o solidnej konstrukcji i prawie 100-letniej historii?

Gdy przygotowywano budowę hotelu „Poznań”, brano pod uwagę nawet zburzenie starego browaru, jako nie pasującego do nowoczesnej sylwetki swojego sąsiada. Później koncepcje wielokrotnie się zmieniały; ustalano różne możliwości wykorzystania pomieszczeń. Teraz decyzje w tej sprawie odwołają się. Gospodarz obiektu — Zakłady Piwa warskie w Poznaniu przygotował propozycję, co do których wypowiedzieć się ma w najbliższych dniach warszawskie Zjednoczenie Przemysłu Piwowarskiego, po czym ostateczne decyzje podejmą władze wojewódzkie i miejskie.

Dokończenie na str. 6

Major Haddad w Izraelu

Przywódca prawicowych separatystów libańskich, major Haddad, który utworzył na granicy z Izraelem „wolne państwo libańskie”, złożył wizytę oficjalną, w izraelskim mieście Hajfa. (PAP)

Przedszkola dla PGR-owskich dzieci



Opieka przedszkolna nad dzieckiem na wsi stała się równie ważnym problemem jak w mieście; szczególnie w rejonach gospodarki uspołecznionej, gdzie często oboje rodzice pracują etatowo. Dążąc do poprawy tej sytuacji, jak również wychodząc na przeciw postulatów swoich pracowników, Kombinat PGR Czempiń (Poznańskie) oddał wczoraj do użytku dwa nowe przedszkola, zbudowane z funduszy zakładowego i siłami własnych brigad. Przedszkole obok siedziby kombinatu wybudowane zostało od podstaw. Znalazło w nim miejsce 39 dzieci, w tej liczbie także kilko dzieci mieszkańców Czempińa nie zatrudnionych w Kombinacie, a zamieszkających daleko od przedszkola miejskiego. Przestronny, dobrze zaprojektowany i wyposażony obiekt może jeszcze pomieścić ponad 20 dzieci. Drugie przedszkole dla 50 dzieci wraz ze świetlicą dla dzieci szkolnych (gdzie prowadzić się będzie również dożywianie) otwarto w PGR Głuchowo, należącym do Kombinatu Czempiń. Przestronne sale pałacu, w którym mieściły się biura i magazyny, po odrestaurowaniu służą dzieciom.

Na zdjęciu: przedszkolaki w Kombinacie PGR Czempiń przy zabawie w nowym przedszkolu. (zd)

Fot. — R. Królak

Przewaga republikanów w Senacie USA

R. Reagan prezydentem Stanów Zjednoczonych

Wybory prezydenckie w Stanach Zjednoczonych wygrał kandydat Partii Republikańskiej Ronald Reagan, odnosząc nadspodziewanie szybkie i wręcz miażdżące zwycięstwo nad kandydatem demokratów, obecnym prezydentem Jimmy Carterem.

Według najnowszych doniesień po obliczeniu wyników w około 76 procentach okręgów wyborczych Reagan dysponuje 483 głosami w kolegium elektorskim, a Carter 49. Reagan zwyciężył w 43 stanach zbierając 43 mln głosów, podczas gdy Carter wygrał w 4 stanach i dystryktie federalnym Kolumbia zdobywając 34,7 mln głosów (41 procent). Trzeci niezależny kandydat John Anderson zebrał 5,5 mln głosów (7 procent w skali kraju).

Triumf Reagana był możliwy dzięki zwycięstwu w gęsto zaludnionych stanach, mających liczną reprezentację w kolegium elektorskim. Na te stany liczył przede wszystkim Carter. Reagan podkopał także głęboko pozycję Cartera na południu, uznawanym dotąd za bastion obecnego prezydenta.

Zgodnie z procedurą wyborczą, zwycięstwo Reagana for-

malnie zostanie przypieczętowane 6 stycznia 1981, kiedy to na wspólnym inauguracyjnym posiedzeniu obu izb Kongresu, podliczone zostaną głosy członków kolegium elektorskiego przesłane 15 grudnia do Waszyngtonu ze wszystkich 50 stanów. W momencie inauguracji 20 stycznia Reagan będzie najstarszym prezydentem w historii USA.

Carter jest pierwszym prezydentem demokratą w XX wieku, któremu nie udało się reelekcja.

Po raz pierwszy od 26 lat republikanie uzyskali kontrolę w Senacie USA. Republikanom na fali przypływu nastrojów konserwatywnych w społeczeństwie USA udało się przejąć od demokratów 10 miejsc w Senacie, niezbędnych dla zapewnienia sobie w Izbie Wyższej większości. Do tej pory nie jest znany jedynie wynik wyborów do Senatu w Arizonie, gdzie republikanin Barry Goldwater ustępował swemu rywalowi demokratycznemu.

Ronald Wilson Reagan urodził się 6 lutego 1911 r. w Tampico w stanie Illinois w skromnej sytuacji.

Dokończenie na str. 2

Czytaj także „Odgłosy”.

10 listopada rozprawa w sprawie odwołania się NSZZ „Solidarność”

Jak dowiaduje się PAP — na 10 bm. została wyznaczona rozprawa Sądu Najwyższego, na której rozpoznane będzie odwołanie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowe

go „Solidarność” od postanowienia Sądu Wojewódzkiego w Warszawie, który wprowadził zmiany do statutu związku.

PAP

Dalszy rozwój stosunków polsko-wietnamskich

Komunikat o przyjacielskiej wizycie oficjalnej jaką na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Józefa Czirka złożył w dniach 2—5 bm. w Polsce minister spraw zagranicznych Wietnamskiej Republiki Socjalistycznej Nguyen Co Thach, stwierdza że obaj ministrowie wymienili poglądy na temat stanu polsko-wietnamskich stosunków dwustronnych oraz zagadnień sytuacji międzynarodowej. Rozmowy cechowała pełna zgodność poglądów w omawianych sprawach oraz atmosfera serdecznej przyjaźni, szczeroci i wzajemnego zrozumienia.

Omawiając sytuację w Azji Południowo-Wschodniej, ministrowie jednomyślnie uznali, że zasadniczą przyczyną destabilizacji i wzrostu napięcia w

tych regionie są hegemonistyczne aspiracje i ekspansjonistyczna polityka kierownictwa chińskiego.

Oceniono wysoko dotychczasowy stan stosunków między PRL i WRS. Ministrowie wyrazili przekonanie, że braterska przyjaźń między oburodami oraz wszechstronna współpraca między obu socjalistycznymi krajami, oparte o zasady marksizmu-leninizmu i internacjonalizmu socjalistycznego, będą nadal rozwijać się, przynosząc korzyści oraz umacniając wspólnotę państw socjalistycznych, siły pokoju, postępu i socjalizmu.

Minister Nguyen Co Thach zaprosił ministra J. Czirka do złożenia oficjalnej wizyty w WRS. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem. (PAP)

ODGŁOSY

Jednak Reagan

Jednak Ronald Reagan będzie 40 prezydentem Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Po czterech latach republikanin znowu wraca do waszyngtońskiego Białego Domu. Mało kto to przewidział, jeśli nawet korzystał z tak doskonałych, jakby się wydawało, urządzeń pomocnych w prognozowaniu, jakie zadolano uruchomić w USA. Wybór Ronald Reagana jest więc w istocie niespodzianką, a tym bardziej rozmiary jego zwycięstwa nad Jimmym Carterem.

Można powiedzieć, że większość wyborców dała wyraz swojemu woli zmiany prezydenta, oczekując — to zawsze jest w USA — głównym motywem decyzji wyborczych — że nowy lepiej będzie służył Stanom. Pozostaje jednak pytanie: lepiej, to znaczy — jak? R. Reagan prowadził swą kampanię pod hasłem przywrócenia wielkości Ameryce, mając jednocześnie na myśli wzrost wymiernej siły fizycznej, a nie — jak to chciał obecny prezydent — umocnienia sił moralnych. To ostatnie było dobre dla Stanów Zjednoczonych lat ponixonowskich, jako hasło odnowy po wojnie w Wietnamie i aferze Watergate. Teraz większość Amerykanów zażądała bardziej konkretnych przejawów przywrócenia Stanom Zjednoczonym pozycji supermocarstwa.

Nas interesują wyniki wyborów amerykańskich przede wszystkim z punktu widzenia udziału USA w kształtowaniu polityki na granicznej, na co — jako jedno z dwóch supermocarstw — ma ten kraj wpływ nie do przecenienia. Obecny stan stosunków Wschód — Zachód określa się często słowami, że „więcej już pociąć nie można”, jeśli wykluczyć konfrontację zbrojną. I chociaż program R. Reagana wyglądałby bardziej konserwatywnie niż obecny prezydent, to jednak i on wyklucza wojnę jako celowe zamierzenie. To ważne nie tylko dla Ameryki. Ale przecież nie oznacza, iż w tej kwestii coś nowego się zmieni na korzyść. Tego też musimy być świadomi.

TADEUSZ KACZMAREK

Nowe związki zawodowe uzyskują osobowość prawną

Jak dowiaduje się dziennikarz PAP, Sąd Wojewódzki w Warszawie zarejestrował już statuty 20 nowych związków zawodowych.

W ostatnich dniach osobowość prawną uzyskali: NSZZ Włóknarzy „Współpraca” przy Zakładach Przemysłu Dzwierskiego „Bistona” w Łodzi, NSZZ „Celuloza” przy Zakładach Celulozowo-Papierniczych im. Marchlewskiego we Wrocławiu, NSZZ Pracowników Weterynarii PRL z siedzibą w Warszawie i NSZZ Pracowników Ochrony Przeciwpowodziowej. (PAP)

KRONIKA DNIA

POZNANIAK LAUREATEM NAGRODY MON

Wśród laureatów dorocznych nagród przyznawanych przez ministra obrony narodowej przedstawicielom środowisk naukowych i twórców znalazł się poznański kompozytor Leon Landowski. Autor ten, członek poznańskiego oddziału ZAKR, wyróżniony był już kilkakrotnie medalami i nagrodami wojskowymi za twórczość związaną z wojskiem (k).

„SONDERAKTION KRAKAU” — WYSTAWA W KRAKOWIE

5 bm. w auli Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie otwarta została wystawa poświęcona przeprowadzonej przez hitlerowców w dniu 6 listopada 1939 r. „Sonderaktion Krakau”. W dniu tym aresztowano 184 profesorów krakowskich uczelni. Ekspozycja zawiera ponad 140 fotografii i pamiątek dokumentujących ich męczeństwo i walkę. (PAP)

Trzeba stworzyć warunki dla wykorzystania potencjału gospodarczego

Dokończenie ze str. 1

trzebne będą zmiany w strukturze naszej produkcji z mocnym akcentem na poprawę zaopatrzenia rynku i na wyposażenie rolnictwa w potrzebne środki. Musimy uczynić wszystko aby utrwaliła się w społeczeństwie świadomość, że jeśli nie będzie lepszej pracy, lepszego gospodarowania i lepszej organizacji naszych codziennych działań, nie będzie lepiej w naszym kraju.

— O demokracji: dużo jest dyskusji o tym jak rządzić, jak gospodarować a mało — o tym co zmienić własnymi siłami. Bezcelne są inicjatywy przychodzące z dołu. Jest w naszej partii i w naszym społeczeństwie niezłomna wola odnowy życia. Jej istotą jest rozwój socjalistycznej demokracji. Dla tego sprzymy ze wszystkich sił wzrostowi konstytucyjnej pozycji Sejmu i rad narodowych, samorządu spółdzielczego i wiejskiego. W tym widzimy źródło pomnażania mądrości, inicjatyw i decyzji w zarządzaniu. W tym widzimy również ważną drogę do wzrostu odpowiedzialności obywateli za kraj. Szczególnie miejsce w ustroju demokracji socjalistycznej przypada związkom zawodowym. Odnowa ruchu zawodowego jest faktem uznawanym za ważną część programu partii. Jasno i jednoznacznie zostało to określone na VI Plenum KC. Rozwiązania się nowe związki zawodowe „Solidarność” będące na drodze robotniczej na skuteczną obronę ich praw i interesów. Odnosimy się do tych związków z całą życzliwością. Trwa też proces odnowy pracy branżowych związków zawodowych. Będziemy ze wszelkim miarą popierać ten proces i ułatwiać warunki zmierzające do tego, aby w całym ruchu zawodowym widzieć ważne ogniwo socjalistycznej demokracji i partnera w rozpatrywaniu wszystkich

istotnych spraw dotyczących poszczególnych zakładów, całego państwa;

— Przeciwdziałanie siłom antysocjalistycznym: cała nasza historia, nasze doświadczenia, potwierdzają nierozdzielność spraw socjalizmu z bezpieczeństwem kraju. Dlatego, każdy kto godzi w socjalizm, godzi w niepodległość narodu. I dlatego będziemy bronić naszego ustroju socjalistycznego, tak, jak broniliśmy niepodległości kraju;

— Współpraca z ZSRR: zbliża się 63 rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Hutę Lenina — podobnie jak wiele innych obiektów w Polsce — jest przykładem współpracy polsko-radzieckiej i pomocy naszych przyjaciół w trudnych dla Polski chwilach. ZSRR udziela nam pomocy w postaci dostaw ważnych surowców a także kredytów. Jesteśmy za to do wody przyjaźni serdecznie wdzięczni. Z okazji święta narodów radzieckich składamy im najserdeczniejsze życzenia dalszych wielkich osiągnięć w budownictwie komunizmu w ich kraju.

SPOTKANIA Z „SOLIDARNOŚCIĄ”

I sekretarz KC PZPR spotkał się następnie z członkami Prezydium Komitetu Robotniczego Hutników Huty Lenina „Solidarność”. W spotkaniu uczestniczyli również przedstawiciele krakowskiej MKZ. W trakcie trwającej ponad 2 godziny rozmowy, wyjaśniającej wiele spraw i problemów, rozmowy omówiono m. in. dotychczasowy przebieg procesu odnowy polskiego życia politycznego, społecznego i gospodarczego oraz rolę, jaką w tym procesie odgrywa NSZZ „Solidarność”. Chce ona być znaczącym partnerem partii w jej działaniach na rzecz poprawy sytuacji w kraju. Takie zaopiniowanie złożyli Stanisławowi Ka-

ni krakowski hutnicy. I sekretarz KC stwierdził że docenia i popiera te formy działalności „Solidarności”, które świadczą o jej chęci mądrej efektywnej i konstruktywnej pracy dla Polski.

„Solidarność” nie jest i nie chce być organizacją polityczną podkreślali uczestnicy spotkania. Komitet Robotniczy Hutników Huty Lenina już we wrześniu wystąpił do wszystkich członków robotniczej załogi z apelem o dobrą robotę i wyteżoną pracę. Doceniając ten fakt S. Kania stwierdził jednak, że nadużywanie przez „Solidarność” strajków jako argumentów w rozmowach jest zjawiskiem z którym trudno się zgodzić.

W rozmowach z dziennikarzami, bezpośrednio po spotkaniu z Komitetem Robotniczym Hutników S. Kania stwierdził, że ze spotkania z hutniczą „Solidarnością” wyniósł dobre wrażenie. Krakowski hutnicy potrafią i chcą nie tylko brnąć, ale jak najwięcej dawać: rozumieją, że interes kraju wymaga obecnie przede wszystkim wyteżonej, mądrej pracy.

W godzinach wieczornych w gmachu Krakowskiej Rady Związków Zawodowych odbyło się spotkanie I sekretarza KC PZPR Stanisława Kania z kierownikami oddziałów zarządów głównych związków branżowych oraz przewodniczącymi rad zakładowych zakładów pracy miejskiego województwa krakowskiego. Tematem spotkania była ocena aktualnej sytuacji w ruchu związkowym oraz zadania tego ruchu na najbliższy okres.

Również wczoraj Stanisław Kania spotkał się z członkami Prezydium Komitetu Robotniczego Hutników Huty im. Lenina „Solidarność” oraz z przedstawicielami MKZ „Solidarność” z Krakowa. (PAP)

Parafowanie porozumienia budowlani — resort

5 bm. w siedzibie Zarządu Głównego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego i Spółdzielczości Budownictwa Mieszkaniowego, odbyło się w Warszawie spotkanie nowo wybrane go Sekretariatu związku z kierownictwem Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. Omówiono tryb i zasady realizacji postanowień XII Krajowego Zjazdu związku. Parafowano porozumienie o wprowadzeniu do realizacji zjazdowych ustaleń dotyczących podwyżek płac, dodatków stażowych wypowiedzenia ukła-

dów zbiorowych oraz wprowadzenia nowych systemów płacowych.

Uzgodniono, że wiążące porozumienie w sprawie realizacji uchwał XII Krajowego Zjazdu związku oraz zgłoszonych przez załogi postulatów zostanie podpisane 7 listopada br.

Pełny tekst postanowienia ze środowego posiedzenia zostanie przekazany załogom resortu budownictwa 6 bm.

PAP

ZSRR realizuje dostawy dla Polski

Związek Radziecki w przyspieszonym tempie realizuje dostawy towarów dla Polski, wliczając artykułów spożywczych, materiałów budowlanych oraz surowców dla produkcji wyrobów rynkowych.

5 bm. wyjechały z Kazachstanu kolejne transporty 100 000 ton zboża dla naszego kraju. Jest to najwyższej jakości pszenica, przeznaczona do uszlachetniania maki używanej do produkcji makaronów. Zakupiliśmy w ZSRR łącznie 500 000 ton takiej pszenicy, a całość zamówienia zrealizowana będzie do końca br.

W drodze do Polski jest również transport pierwszych 2 000 ton różnych konserw ryb-

nych z przetworów republik nadbałtyckich oraz z rejonów Morza Czarnego i Dalekiego Wschodu. W ekspedycjach do Polski w wagonach trzeba było zainstalować specjalne zabezpieczenia przeciwmrozowe, aby konserwy ze szlachetnych ryb oceanicznych nie ucierpiały na jakości w czasie długiej 7-tygodniowej podróży z Władywostoku przez Syberię, gdzie panują już przeszło 20-stopniowe mrozy.

Strona radziecka zrealizowała już dostawy herbaty. Rozpoczęły się pierwsze dostawy oleju słonecznikowego z nowych zbiorów. Z południowych rejonów ZSRR wyeksportowano też przed dwoma dniami w

Większość poznańskich UPT przerwała pracę

Poczta nie chce zajmować się prenumeratą i doręczaniem prasy

Również wczoraj poznańscy doręczyciele nie podjęli pracy, protestując w ten sposób przeciwko decyzji Ministerstwa Łączności o wznowieniu przedpłat w placówkach pocztowych na prenumeratę prasy. Z ich postulatami solidaryzują się załogi urzędów pocztowo-telekomunikacyjnych, z których większość w Poznaniu i województwie poznańskim przerwała wczoraj obsługę klientów.

W godzinach rannych rozpoczęły się rozmowy, podczas których — jak poinformował „Express Poznański” — Międzyzakładowemu Komitetowi Strajkowemu przedłożono decyzję ministra Łączności. Zarządzenie z dnia 4 listopada br. mówi o zaprzestaniu doręczania prasy w miastach od 1 stycznia przyszłego roku. Równocześnie stanowi o tym, że do domu będą ją otrzymywać wyłącznie inwalidzi i grupy i emeryci pobierający dodatek za niesprawność, a prenumerowane czasopisma o rzadziej częstotliwości ukazywania się (od dwutygodniowych włącznie) abonenci mieliby odbierać na pocztę. Zarządzenie wymienia także pocztową prenumeratę dzienników i czasopism, które miałyby być wydawane w kioskach „Ruchu” oraz stanowi o przyjmowaniu przedpłat w miejskich placówkach pocztowych, zgodnie z limitami.

MKS negatywnie ustosunkował się do tego zarządzenia. Załogi postulują bowiem zniesienie przyjmowania, doręczania i wydawania prasy prenumerowanej przez pocztę, wskazując aby kolportażem prasy zajmowały się wyłącznie kioski „Ruchu”.

Rozmowy trwały wczoraj do godzin wieczornych. MKS teleksami przesyłał postulaty do prezesa Rady Ministrów, ministra Łączności, Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Łączności, I sekretarza KW PZPR w Kaliszu, Koninie, Lesznie, Pile, Poznaniu, Gorzowie i Zielonej Górze oraz do wszystkich wojewódzkich urzędów poczty w kraju.

Przed godziną 20 nadeszła odpowiedź od ministra Łączności. Przedstawione w niej propozycje nie zadowalają załóg i dlatego zostały odrzucone. Równocześnie MKS zaprosił ministra Łączności do Poznania, oczekując jego przyjazdu dzisiaj do godziny 14 i podjęcia rozmów. Strajk zatem trwa.

Jak poinformowano nas w Międzyzakładowym Komitecie Strajkowym Wojewódzkiego Urzędu Poczty w Poznaniu i Okręgu Urzędu Przewozu Poczty Poznań-2 z siedzibą w Urzędzie Poczto-Telekomunikacyjnym nr 50, MKS rozumie sytuację osób starszych — pomimo ogólnego strajku pracowników WUP — będzie się starał, aby dotarły do nich renty i emerytury. Osoby, które mogą być same odebrać proszone są o przybycie do macierzystych urzędów. Natomiast do tych, którym stan zdrowia nie pozwala na samodzielne wyjście z domu — przyjdą wyznaczeni pracownicy poczty. (pik)

R. Reagan prezydentem Stanów Zjednoczonych

Dokończenie ze str. 1
wanej rodzinie. W roku 1932 ukończył studia na niewielkiej uczelni Eureka College, otrzymując dyplom w dziedzinie socjologii i ekonomii. Jako dziennikarz sportowy trafił do Hollywood, gdzie w 1937 r. rozpoczął się jego kariera filmowa, podczas której wystąpił w przeszło 50 filmach. W okresie tym był przez 6 lat przewodniczącym Związku Zawodowego Aktorów Filmowych. W latach pięćdziesiątych występował w telewizji jako prezenter teatru znanej firmy General Electric i odbywał w imieniu firmy podróże po kraju, wygłaszając przemówienia krytykujące rozbudowę aparatu rządowego, wzrost wydatków federalnych oraz ograniczanie praw stanowych.

W 1966 r. Reagan po raz pierwszy kandydował do publicznego urzędu, zwyciężając w wyborach na gubernatora Kalifornii. W latach 1968 i 1976 ubiegał się, bez powodzenia, o nominację prezydencką z ramienia Partii Republikańskiej. Po uzyskaniu tej nomina-

cji w roku 1980, Reagan obiecywał wyborcom rząd, który „będzie pracować nie tylko dobrze, ale i mądrze”.

Kluczową kwestią w programie wyborczym Reagana był zły stan gospodarki amerykańskiej, przypisywany przez niego administracji Jimmy'ego Cartera. Jako środek zaradczy proponuje on redukcję po datków o 10 procent w ciągu trzech kolejnych lat, aby w ten sposób dodać bodźca wzrostowi aktywności gospodarczej. W dziedzinie polityki zagranicznej Reagan opowiada się za zwiększeniem wydatków wojskowych oraz popieraniem rozszerzenia w Europie zachodniej broni neutronowej, pocisków samosterujących typu „Cruise” średniego zasięgu i pocisków balistycznych. Jest zwolennikiem wycofania z Senatu układu do SALT II i wynegocjowania ze Związkiem Radzieckim nowego układu.

Reagan jest żonaty i ma czworo dzieci, w tym dwoje z pierwszego małżeństwa. (PAP)

Zabójstwo żołnierza NRD

Agencja ADN powołując się na oświadczenie Biura Prasowego przewodniczącego Rady Ministrów NRD poinformowała, że 4 bm. w okolicach Schoenwalde został podstępnie zamordowany żołnierz Ulrich Steinhauer, pełniący służbę na granicy państwowej

NRD. Morderca zbiegł do Berlina Zachodniego. Prokurator generalny NRD wystąpił do władz Berlina Zachodniego o ujęcie i deportację zbiegłego przestępcy. Władze NRD złożyły rodzinie żołnierza wyraz głębokiego współczucia. (PAP)



Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże, miejscami możliwe słabe opady śniegu.

Temperatura maksymalna około 0 stopni, minimalna od minus 3 do minus 5 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane północno-wschodnie i wschodnie.

Wczoraj o godz. 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu i Pile minus 1 stopień, w Kaliszu, Koninie i Lesznie minus 2 stopnie; ciśnienie 1018 hPa czyli 763,9 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski.

Ziemniak – nasz pan

Ziemniaki! — to zawołanie elektryzuje obecnie ludzi bardziej, niż dostawa najatrakcyjniejszych owoców południowych. Bo bez cytrusów czy bananów można żyć, ziemniaki są natomiast jak chleb, potrzebne na co dzień.

W tym roku mamy katastroficzny nieurodzaj ziemniaków. Szacuje się, że rolnicy zbiorą mniej więcej połowę ubiegłorocznych ilości, czyli 25 — 27 milionów ton. To mało, ale zważywszy, iż na zaopatrzenie ludności potrzeba tylko około 13 procent tegorocznych zbiorów, nie powinno być aż takich kłopotów z zaopatrzeniem ludności, jakie teraz istnieją. Tym bardziej, że ograniczone zostały dostawy ziemniaków dla krowchmalni i gorzelni. A jednak sklepy i kioski warzywnicze otrzymują te go towaru za mało.

Z ostatnich informacji Ministerstwa Przemysłu Spożywczego i Skupu wynika, że na plan 1,5 miliona ton ziemniaków jadalnych, skupiono zaledwie 600 000 ton. Północno-wschodnie rejony kartoflane także zawiodły. A liczyła na nie Wielkopolska. Z województwa łomżyńskiego i siedleckiego na przykład zamiast za mówionych 20 000 ton Poznańskie otrzymało zaledwie 2000.

Od kilku dni do późnego wieczora ciężarówkami gospodarstw uspołecznionych rozwożą ziemniaki, zamówione za pośrednictwem zakładów pracy. Zaopatrzenie zimowe ratują przede wszystkim PGR-y i spółdzielnie produkcyjne, chociaż same mają ziemniaków niewiele. Nie tylko ze względu na nieurodzaj, ale dlatego, iż pod tę uprawę przeznaczają nieznaczny procent swojego arealu. Głównym producentem ziemniaków zawsze był rolnik indywidualny. Nie można go zmusić do sprzedaży tych plodów mieszczuchom za zbyt niską jego zdaniem cenę skupu, która — mimo iż w obecnym sezonie już dwukrotnie była podnoszona i osiągnęła poziom nie notowany: 400 złotych za kwintal — nie rekompensuje kosztów własnych. Na podmokłych terenach bowiem za godzinę ręcznej pracy przy wykopkach trzeba płacić 100 złotych. Ponadto nie brak klientów, którzy przyjeżdżają wprost do gospodarstwa, proponując 600 — 700 złotych za kwintal.

Zastosowane przez państwo bodźce w postaci przydziałów paszy treściwej, węgla a nawet ciągników czy maszyn rolniczych za dostarczone ziemniaki, także nie spełnia-

ją swego zadania. Wiceprezes Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Poznaniu, Jerzy Rachowski po wiedział nam, iż w ubiegłym roku zaopatrzenie zimowe zakończono 20 października, obecnie zrealizowano zaledwie

ciężko, ile żądano, dlaczego za artykuł pierwszej potrzeby nie może zapłacić 2—3 złote więcej? Każdy dopomina się o podwyżkę płacy i dostaje, bo zaraz grozi strajkiem. Dlatego rolnik, którego praca przy uzyskaniu plonów jest nie-



Gospodarstwa uspołecznione ratują zimowe zaopatrzenie mieszkańców miast. Na zdjęciu: wykopyki w Wolnicy Nowej, należącej do Kombinatu PGR Chocicza.

Fot. — R. Królak

trzecią część zamówień, natomiast magazyny WSOP są puste. Nawet jeśli ludzie, którzy zwykli gromadzić zimowe zapasy, będą już mieli ziemniaki w piwnicach, nie można mieć pewności, że w sklepach przestaną być one towarem poszukiwanym. Wielu jest bowiem ludzi, którzy zaopatrują się bieżąco.

Liczni prywatni sprzedawcy warzyw mogli by nabyć ziemniaki na wsi i sprzedawać je po wyższej od obowiązującej cenie, a ludzie kupowaliby je „z pocałowaniem ręki”. Nie chcą jednak ryzykować, uchodzić za spekulanta, bo Państwowa Komisja Cen wyciągnęłaby konsekwencje. Wywieszały więc kartki: „Ziemniaków brak, z uwagi na niemożliwość zakupu po obowiązującej cenie”.

Na ziemniaczany temat otrzymujemy wiele listów, w których czytelnicy proponują rozmaite rozwiązania problemu. Przytaczamy fragmenty jednego z nich od pani K. Lubawy z Poznania (adres znany redakcji), sądząc, iż trafnie oddaje on odczucia większości społeczeństwa:

„Dlaczego ziemniaki nie podrożeją w handlu? Wierzę, że gospodarz je wówczas przywiezie. Skoro co piąty poznański pedził z wywiezionym językiem po towarach Pewexu, rzucane na wolną sprzedaż, stał po nie 12—14 godzin w kolejce i bez szmrania pla-

współmiernie cięższa i bardziej niepewna, nie może do stać za nie więcej? (...) A jeśli jest taki nieurodzaj jak w tym roku, to nikt mu nie zwróci tego, co stracił. Natomiast rolnik, gdy ma przestój — to platyni. (...) Widzieliśmy w telewizji, jak wyglądały niektóre pola po opadach i nawet je den z olsztyńskich PGR-ów zapraszał do nieodpłatnego zbierania ziemniaków na własną potrzebę! (...) Nie dziwię się, że rolnik nieraz mówi: lepiej dać świniom, niż za grosze przywieźć do miasta”.

Tak więc pasze wzajemnie dostawę ziemniaków swoją drogą, bo inwentarz trzeba czymś żywić, natomiast konieczność wyższej ceny — swoją. W żywieniu ludzi substytut ziemniaków nie mamy. Obstawiając twardo przy 5 złotych za kilogram ziemniaków w sklepach Państwowa Komisja Cen i Centralny Związek Spółdzielni Rolniczych wykazują brak poczucia realizmu. Skoro ziemniaki nie obrodziły, rolnik musi uzyskać odpowiednią rekompensatę za poniesione nakłady. Innej rady chyba nie ma. My zaś, zjadacze ziemniaków, jeśli zapłacimy za nie drożej, będziemy bardziej szanować. Trzeba oszczędnie gospodarować tym, co z takim trudem zdobyte. Nawet

Dokończenie na str. 4

ZOFIA DOHNKE

Tym razem wędrowkę po „Stomilu” odbyłem szlakiem umywalni i urządzeń sanitarnych, z których codziennie korzystają pracownicy Poznańskich Zakładów Opon Samochodowych.

Sklonił mnie do tego anonimowy list, nadesłany do redakcji „Głosu”, autorzy ukryli się za modnym obecnie sformułowaniem „Komitet Strajkowy Stomilu”. Jednak o takim Komitecie nie wiedzą ani w dyrekcji, ani w Komitecie Zakładowym PZPR, a nie słyszeli o nim też przypadkowo zapytani pracownicy. Po prostu w „Stomilu” nie było strajku, więc koło założycielskie „Solidarność” powstało nie z komitetu strajkowego, lecz z inicjatywy pracowników Wydziału Utrzymania Ruchu. Tak więc nie udało mi się dotrzeć do podpisanego pod listem komitetu strajkowego i tym samym nie mogłem wysłuchać uwag autorów. Ale listem zainteresowałem się choćby ze względu na jego ostatnie zdanie: „jeśli te sprawy nie zostaną usunięte do końca bieżącego miesiąca, 2 listopada podejmujemy strajk!”. Ultimatum jest ostre i groźne.

Czego więc domagają się pracownicy „Stomilu”, grożąc strajkiem? Tym razem, „tylko” poprawy warunków socjalnych, o czym — jak piszą — nikt nie chce słyszeć, bo wygodniej jest siedzieć w czystym, ciepłym biurze i popijać kawę. A tymczasem pracownicy produkcji — dowiaduję się z listu — nie mają gdzie się umyć ani załatwić potrzeb naturalnych. Znajduję też stwierdzenie, iż emitowany w telewizji film „Robotnicy, Robotnicy” można by z pewnością nakręcić w „Stomilu”. Być może wstrząsnąłby biurokratai.

Tymczasem, gdy z treścią listu zapoznaje „biurokratów” z dyrekcji, administracji, a także przedstawicieli KZ PZPR, nie widzę zdziwienia. Owszem, to prawda, ale... Zanim jednak napiszę, co mają do powiedzenia umownie nazwani „biurokraci”, proponuję wędrowkę po „stomilowskich” umywalniach i ubikacjach.

Zaczynam od wzniesionego w 1974 roku budynku socjalnego, gdzie na trzech kondygnacjach znajdują się szatnie, umywalnie i urządzenia sanitarne. Korzysta z nich kilkadziesiąt pracowników z wydziału najbrudniejszych, o największej płynności kadr. Z tego, co oglądam w październiku 1980 roku, chyba już nie pamięta chwili oddania obiektów do użytku. Ba, wiele baterii, pisuarów, pryszniców, misek ustępowych i kafelków zamontowano w tym roku, w ramach prowadzonego remontu urządzeń

W „Stomilu” śladem listu

Umywalnie na jedną kąpiel?

socjalnych. Niektóre umywalnie udestępniono w lipcu bieżącego roku. Jak wyglądają dzisiaj?

Nie potrafię opisać ogromu zniszczeń, wręcz wandalizmu. Pisuary powyrywane ze ścian, zdewastowane, powyginane prysznicze, bez sisek, baterie bez oryginalnych szklanych pokręteł, potłuczone umywalki, połamane klapy sedesowe, powyrywane wnętrza z tzw. dolnopłuków. Tak w rzeczywistości wygląda obraz prawdy, o której czytam w liście. Faktycznie, wszystko to wymaga remontu, tylko jak często? Przecież budowlani z brygady remontowej dopiero zeszli z trzeciego piętra na drugie, a właściwie powinni znów trafić na trzecie piętro.

To nie złe duchy, czy uliczni chuligani zdewastowali wspomniane umywalnie i ubikacje. Dzieła zniszczenia dokonali sami pracownicy „Stomilu”. A może nawet ci, którzy dzisiaj grożą strajkiem, jeśli natychmiast nie będą sprawne umywalnie i muszle ustępowe? Wypada jednak zapytać: jaka jest gwarancja, że naprawione dzisiaj obiekty będą sprawne za dwa tygodnie? Przecież opisana dewastacja nie jest przypadkiem wyjątkowym. Występuje w „Stomilu” i w wielu innych zakładach systematycznie.

Byłbym niesprawiedliwy, pisząc, że wszystkie umywalnie i ubikacje są w „Stomilu” zdewastowane i tylko częściowo do użytku. Tak jest w owym „domu socjalnym” i w niektórych toaletach przy halach produkcyjnych, na przykład przy wydziale wulkanizacji, które — zapewnił mnie mgr inż. Jerzy Baczyński — także remontowano w lipcu br. Ale widziałem w tymże samym „Stomilu” szatnie i umywalnie czyste i schludne, jakby nie z tego zakładu. Z jednej z nich, oznaczonej numerem 4, korzystają pracownicy wydziału pasów klinowych. Te pomieszczenia modernizowano przed ośmioma laty, ale wyglądały jakby to wczoraj ustawiano kremowe szafki i montowano prysznic. A przecież z tego obiektu korzystają pracownicy także pracujące przy gumie! Podobnie zresztą wyglądają szatnie numer 5, 6 i 7 pracowników wydziałów pasów klinowych, głównego mechanika, wulkanizacji i PS, choć są to obiekty najstarsze

w zakładzie. Widać tu jednak troskę samych pracowników i dyżurnych szatniarzy o wspólne dobro. Tutaj nikt nie gani nie zamyka drzwi szafek, nie wykrecą ze złościem całej baterii, nie wieszają się na rurce prysznicu, no i nie wynosi całych drzwi, jak to się zdarza w innych miejscach.

Nie wiem czy znają te szatnie autorzy skierowanego do nas listu, czy wiedzą, że 1750 godzin każdego miesiąca przeznacza zakładowi instalatorzy na bieżące naprawy urządzeń sanitarnych, że na robociznę przeznaczono w tym roku ponad 4 mln zł, nie licząc kosztów umywalk, baterii, rur, płytek ceramicznych. Kupuje się je, jeśli tylko można dokonać zakupu na rachunek. Ale prawda jest i to, że jak są muszle ustępowe z lewym odpływem, to nie ma z prawym, jak są dolnopłuki, to nie ma wiszących spłuczek. Dlatego niektórych toalet nie można naprawić przez pół roku i nawet zapowiedziana na 25 października br. wielotygodniowa akcja naprawy urządzeń socjalnych nie pozwoli na usunięcie wszystkich braków.

Czy zatem należy w „Stomilu” bezzadanie rozłożyć ręce, tłumaczyć się trudnościami? Gdyby, zgodnie z sugestiami, dwóch instalatorów oddelegować tylko do usuwania bieżących usterek w urządzeniach socjalnych, ich stan byłby na pewno lepszy. Nie można też dłużej uważać, że szatnie i ubikacje to zagadnienia mało ważne. Obok pieniędzy, muszą też się znaleźć moce wykonawcze i to nie wyłącznie w postaci brygady remontowej Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Nowej Wsi w województwie kaliskim.

Adresuję te problemy nie tylko do dyrekcji „Stomilu”, bo brudnych, cuchnących i zdewastowanych toalet mógłby wskazać wiele w każdym zakładzie. Jakże jednak nie apelować do samych załóg o poszanowanie tego co istnieje, skoro sitka pryszniców, pokręteł, a nawet całe baterie, znikają w ciągu jednego dnia. Trudno za to winić — używając języka autorów listu — biurokratów, popijających kawki.

Niedopuszczalne są sytuacje,

Dokończenie na str. 4

JANUSZ BEKAS

Jak zwiększać dostawy

Zaopatrzenie w żywność

ków zakupili w tym roku zakłady pracy, stąd też często nabywcy indywidualni mają ogromne kłopoty, aby kupić mniejszą ich ilość do bieżących celów.

Tu trzeba też zwrócić uwagę na odczuwany problem. Ponosimy ogromne straty przy przechowywaniu ziemniaków. W kopcach niszczy się ich zwykłe około 30 procent. Nie stać nas na takie straty. Potrzebne są energiczne działania i niezbędne inwestycje oraz sprzęt, który w sposób istotny ograniczy te ogromne ubytki.

Cukier. Nieprzychylna pogoda sprawiła, że zbiory buraków cukrowych będą w tym roku niższe o około 4 mln ton. Stąd też nie można dopuszczać do przeznaczania buraków na paszę dla bydła. Zważając, że plon liści buraczanych nadających się na ten cel jest bardzo wysoki. Gdy tak się stanie i gdy skup oraz przerób buraków będzie przebiegał tak, jak to zaplanowano, to dostawy cukru z tegorocznej kampanii powinny unormować sytuację zaopatrzeniową. Wtedy wszystkie bony na cukier powinny mieć pokrycie w towarze.

Masło i tłuszcze. Jak wyni-

ka z danych Centralnego Zarządu Przemysłu Mleczarskiego, we wrześniu dostarczono do sklepów 24 750 ton masła, czyli o 5,7 proc. więcej niż we wrześniu roku ubiegłego. W ciągu trzech kwartałów tego roku dostawy masła były o 6,8 procent wyższe od ubiegłorocznych. Skoro jest tak dobrze, to dlaczego masła stale brakuje? Zdaniem specjalistów ze „Społem” przyczyną braków masła są m. in. mniejsze niż zaplanowano dostawy innych tłuszczów, zwłaszcza margaryny. Na przykład w minionym kwartale dostawy margaryny zmalały o 1700 ton. Mimo iż do sklepów dostarczono nieco ponad plan smalcu, oleju i sło niny — popyt na nie gwałtownie wzrósł. Ma na to wpływ zmiana struktury mięsa dostarczanego do sprzedaży. Przy obecnym spadku skupu żywca wieprzowego, musiano skierować do sprzedaży z rezerwy przemysłu mięsnego — przede wszystkim wołowinę. Obecnie w podażę znajduje się więc o 50 procent mięsa wieprzowego i wołowego, podczas gdy tradycyjnie wołowina stanowiła tylko 35 procent całości sprzedawanego mięsa. Gdy jest więcej wołowiny, potrzeba do

jej przyrządzania w gospodarstwach domowych więcej tłuszczów, takich m. in. jak „Oma” i „Ceres”. Dostawy tych tłuszczów zmniejszyły się jednak w ubiegłym kwartale z 1500 do 288 ton. Taka jest kolejna przyczyna większego zainteresowania masłem.

Skup mleka był na przykład we wrześniu o 4 procent niższy niż w roku ubiegłym, a produkcja masła aż o 7 procent mniejsza. To, że dostawy na rynek masła były o 5,7 procent wyższe niż rok temu, jest wynikiem sięgnięcia do rezerw, które zwykle tworzą się w lipcu. Zdaniem specjalistów z Centralnego Zarządu Przemysłu Mleczarskiego w tym roku nie ma możliwości zwiększenia produkcji masła. Składa się na to mniejszy skup mleka i konieczność produkcji przetworów (sery tuste i twarogi), których domaga się handel wobec braku mięsa i wędlin. Przewiduje się, że w IV kwartale przy skupie mleka zmniejszy się o 5 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym, produkcja masła będzie mniejsza o 2 procent w stosunku do planu i o 10 procent mniejsza niż w roku 1979. Dlatego też sprowadzono już 500 ton masła

z zagranicy i są prowadzone rozmowy w sprawie dalszych zakupów. Resort handlu informuje, że zwiększy się w IV kwartale dostawy margaryny o 7 procent, a oleju o 20 procent.

Mąka i przetwory. Tegoroczne zbiory zbóż są nieco wyższe niż w roku ubiegłym. Ale trzeba pamiętać, że w roku 1979 były one z kolei o 6 mln ton niższe niż w 1974 r., czyli o tyle ile rocznie przeznaczamy na spożycie. Znacznie więcej przeznaczają się na paszę. W tej sytuacji trzeba w tym roku importować 8,5 mln ton zbóż. Importujemy też mąkę (20 000 ton), bo nasz niedoinwestowany przemysł zbożowo-młynarski nie potrafi przerobić krajowych zbiorów. Mimo wspomnianych trudności przewidyuje się większe niż w roku ubiegłym dostawy maki, kasz, makaronów i płatków owsianych. Trzeba jednak przypomnieć, że część gotowych produktów (m. in. kasze) jest masowo wykupywana z przeznaczeniem na paszę. To wynika wadliwej relacji cen.

Jak widać, w rolnictwie przemysle rolno-spożywczym wszystkich działach gospodarki współpracujących z nimi trzeba szukać wszelkich możliwości zwiększenia produkcji i dostaw towarów niezbędnych dla zaopatrzenia ludności.

MAREK PRZYBYLSKI

Konferencja prasowa kosmonautów w Moskwie

Uczestnicy najdłuższego w historii kosmonautyki lotu orbitalnego — Leonid Popow i Walerij Riumin spokoił się 5 bm. na konferencji prasowej w Moskwie z dziennikarzami radzieckimi i zagranicznymi.

Praca stacji orbitalnej „Salut-6” stanowi ważny etap w realizacji lotów załogowych — stwierdził W. Kotiełnikow przewodniczący Rady „Interkosmos” przypominając, że wraz z kosmonautami radzieckimi przebywali na niej kosmonauci z Czechosłowacji, Polski, NRD, Wietnamu, Węgier i Kuby. W lotach międzynarodowych uczestniczył również przedstawiciel Bułgarii.

Kierownik szkolenia kosmonautów, Władimir Szatalow powiedział, że przedłużenie czasu trwania lotów kosmicznych nie jest celem samym w sobie i nie chodzi tu o biele rekordów. Coraz dłuższe wyprawy orbitalne mają na celu określenie kierunków dalszego doskonalenia techniki kosmicznej, jak również możliwości pobytu człowieka w tym niezwykłym środowisku. Przypomniał on, że do wypraw orbitalnych przygotowują się kandydaci na kosmonautów z Rumunii i Mongolii. W Gwieźdźnym Miasteczku rozpoczęli również szkolenie dwaj francuscy kandydaci na kosmonautów. Zapowiedział też program międzynarodowej współpracy w badaniach Kosmosu realizowany w Związku Radzieckim będzie nadal rozszerzany z udziałem coraz to nowych krajów.

DAP

Na polach Wielkopolski

Zwózka buraków, zbiory kukurydzy

Występujące od 1 listopada przymrozki zahamowały jesienne prace rolnicze. Na szczęście zdołano wykopać prawie wszystkie ziemniaki. W województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim zakończono całkowicie wykopki ziemniaków, w poznańskim pozostało jeszcze około stu hektarów, a w pilskim — 600. Później się zabezpieczyć przed zimnem kopce z ziemniakami.

Ziemniaki są parowane i zakiszane na paszę dla inwentarza. Wprawdzie plony są o połowę niższe niż w roku ubiegłym, ale do tej pory zdołano uparować w Wielkopolsce ponad 130 000 ton ziemniaków.

Dokładają się wielu starań, aby dobrze przebiegał skup ziemniaków dla zaopatrzenia rynku i załóg zakładów pracy. Jest to szczególnie ważne dla aglomeracji poznańskiej. Do początków listopada skupio

no z gospodarstw indywidualnych, pegeerów i rolniczych spółdzielni produkcyjnych około 14 000 ton ziemniaków jadalnych. Wysortowano dodatkowo 1500 ton z dostaw do zakładów przemysłu ziemniaczanego. Łącznie jak dotąd, na zaopatrzenie Poznania przeznaczono 23 600 ton ziemniaków jadalnych, w tym 9358 ton dla załóg zakładów pracy. Sama tylko załoga zakładów „Cegielni” zakupiła 640 ton. Dzień nie sprzedaje się w sklepach poznańskich od 75—78 ton ziemniaków, trzykrotnie więcej niż w podobnym okresie ubiegłego roku.

Dla aktywizacji skupu ziemniaków przewidziano już pierwsze cięgi tym dostawcom, którzy sprzedali państwu 40 ton, a także niektóre deficyty we maszynach rolniczych za dostawę 20 ton.

Wiele pracy mają w tych

dniach załogi fabryk należących do przedsiębiorstw „Cukrownie Wielkopolskie” i „Cukrownie Leszczyńskie”, które przyjmują do natychmiastowego przerobu nadmarżnięte na polach buraki cukrowe. Z konieczności wydużyły się kolejni dostawcy na punktach przyjęcia. Na polach pozostało jeszcze sporo buraków do wykopywania na przykład w Kaliskiem około 30 procent.

Zwozi się i zakisza liście buraczane.

W ciągu tego tygodnia ukończą się zapewne zbiory kukurydzy silosowej i na ziarno. Obecne przymrozki, które ścięły rozmokniętą glebę, umożliwiają ciężkim maszynom wjazd na pola. Nadal wywozi się obornik, aby z chwilą odwilży przystąpić do kontynuowania orki zimowych.

(emp)

Z. Messner przewodniczącym WRN w Katowicach

Kierunki działania w realizacji postulatów i wniosków zgłoszonych przez społeczeństwo i załogi regionu omawia no 5 bm. na sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach. W obradach wziął udział członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Andrzej Zabiński.

Rada postanowiła odwołać Zdzisława Grudnia z funkcji przewodniczącego WRN i wybrała na nowego przewodniczącego prof. Zbigniewa Messnera — dotychczasowego członka Prezydium WRN, przewodniczącego Komisji Rozwoju Gospodarczego i Zagospodarowania Przestrzennego, wieloletniego działacza społeczno-politycznego, rektora Akademii Ekonomicznej w Katowicach. Kandydaturę tę zgłosił w imieniu Wojewódzkiej Komisji Współdziałania Partii i Stronnictw Politycznych — A. Zabiński. (PAP)

Sport-sport

Takiego widowiska jeszcze w Poznaniu nie było

Gwiazdy światowej lekkoatletyki wystąpią w lutym w „Arenie”

W Algavre (Portugalia) odbyła się 35 konferencja kalendarzowa Europejskiego Stowarzyszenia Lekkoatletycznego (EAA), na której ustalono terminy najważniejszych imprez lekkoatletycznych w przyszłym roku. Dla miłośników królowej sportu w Poznaniu mamy niezwykle miłą wiadomość. 15 lutego 1981 w „Arenie” odbędzie się niezwykle atrakcyjny miting lekkoatletyczny w skoku o tyczce oraz w skoku wzwyż kobiet i mężczyzn. W poznańskim mitingu zobaczymy po ośmiu w każdej konkurencji najlepszych na świecie. W skoku o tyczce oprócz Polaków — rekordzisty świata i mistrza olimpijskiego Kozakiewicza, Słusarskiego i Klimczyka — uczestniczyć mają Francuzi: Vigneron, Hauvion. Prowadzone są rozmowy z władzami sportowymi ZSRR, aby wystartowali również Wołkow i Kulibaba. Spodziewany jest też występ któregoś z tyczkarzy amerykańskich.

W skoku wzwyż mężczyzn, obok Wszoły zobaczymy zawodników RFN — Thrancharda i Moegenburga, skoczkę z USA oraz dwóch zawodników radzieckich — Jaszczenkę i Grigorięwa.

Szkoda, że w Poznaniu nie zobaczymy znakomitych zawodników NRD, którzy w tym czasie mają mistrzostwa kraju.

Wśród pań, które wystąpią w skoku wzwyż zobaczymy Polki — Kielan i Krawczuk oraz najprawdopodobniej Polkę z Rumunii, Matay z Węgier i Sycojęw z ZSRR. Liczymy też na udział Włoszki Simeoni, która nosi się wprawdzie z zamiarem zakończenia kariery sportowej, ale prowadzone są rozmowy i być może zobaczymy ją też w „Arenie”. (jz)

Widzew w III rundzie Pucharu UEFA

Niebywałych emocji dostarczył kibicom rozegrany wczoraj w Turynie rewanżowy mecz II rundy rozgrywek o Puchar UEFA między miejscowym Juventusem a Widzewem Łódź. Pierwszy mecz tych zespołów zakończył się zwycięstwem łodzian 3:1. Nic więc dziwnego, że pragnąc odrobić straty piłkarze Juventus od pierwszych minut przystąpili do zdecydowanego ataku. Polski zespół w pierwszej części gry cofnął się do obrony, rzadko przeprowadzając kontrataki. Efektem dużej przewagi Włochów była bramka zdobyta głową w 38 minucie przez Tardelliego.

W dwie minuty po zmianie stron Juventus po strzale Furino podwyższył rezultat na 2:0 i sytuacja Widzewa w tym momencie stała się bardzo zła. Na szczęście polscy piłkarze zaczęli grać bardziej ofensywnie i w 59 minucie Pięta po strzale dośrodkowaniu Bonka zmienił stan meczu na 2:1. W minutę później gospodarze dzięki strzałowi Bradyego podwyższyli na 3:1. Rezultat ten utrzymał się do końca meczu i trzeba było rozegrać dogrywkę. Bardzo zmęczeni piłkarze obu zespołów nie byli w stanie zdobyć w niej bramki i by wyłonić drużynę, która awansuje do następnej rundy trzeba było strzelać rzuty karne.

Pierwszy rozprawkę łodzianin Tiokiński, który strzelił celnie. Uderzenie Causio obronił Młynarczyk. W drugiej serii celnie strzelił Gębosz, a jedenastkę Cabriniego ponownie obronił Młynarczyk. Trzeci strzał bramkę z karnego dla Widzewa zdobył Smolarek. Wprawdzie Brady również strzelił skutecznie i było 3:1, ale w następnej kolejce rzut karny skutecznie wykonał Boniek podwyższając rezultat na 4:1. W tym momencie stało się jasne, że do dalszej rundy rozgrywek awansował zespół Widzewa Łódź. (wil)

PUCHAR UEFA

AZ 67 Alkmaar — Lewski Sofia	5:0 (1:1)
Radnicki Nisz — Beroe Stara Zagora	2:1 (1:0)
Real Sociedad — Zbrojovka Brno	2:1 (1:1)
Hamburger SV — PSV Eindhoven	2:1 (1:1)
St. Etienne — St. Mirren	2:0 (0:0)
Bohemians Praga — Ipswich Town	2:0 (0:3)
Dynamo Drezno — Twente Enschede	0:0 (1:1)
Vorwärts Frankfurt — VfB Stuttgart	1:2 (1:5)
FC Lokeren — Dundee United	0:0 (1:1)
CF Barcelona — FC Koeln	0:4 (1:0)
Eintracht Frankfurt — FC Utrecht	3:1 (1:2)

PUCHAR

Slavia Sofia — Sparta Praga	3:0 (0:2)
Dynamo Tbilisi — FC Waterford	4:0 (1:0)
Politehnika Timisoara — West Ham United	1:0 (0:3)
Feyenoord Rotterdam — Hvidovre Kopenhaga	1:0 (2:1)
Benfica Lizbona — Malmoe FF	2:0 (0:1)
Newport County — FC Haugar	6:0 (0:0)
Valencia — Carl Zeiss Jena	1:0 (1:3)
Fortuna Dusseldorf — FC Walsdorf	1:0 (0:0)

Przegląd umiejętności młodych muzyków

Szczecińskie Towarzystwo Rozwoju Ognisk Artystycznych z pomocą WRZZ w Szczecinie, Stargardzkiego Towarzystwa Kultury i Klubu WSS w Stargardzie Szczecińskim organizuje co dwa lata Międzynowoski Przegląd Repertoriowy Społecznych Ognisk Muzycznych Ziemi Zachodniej i Północnej.

Impreza odbędzie się od 2 do 5 kwietnia 1981 r. w Stargardzie Szczecińskim. Mogą w niej brać udział uczniowie społecznych ognisk muzycznych roku szkolnego 1980/1981 z V lub VI klasy działu

dziesięcioletniego, III lub IV klasy działu młodzieżowego bądź studium muzycznego oraz zespoły fortepianowe tych samych kategorii. Każde społeczne ognisko muzyczne biorące udział w przeglądzie może być reprezentowane przez jeden zespół fortepianowy. Zgłoszenia należy nadsyłać do sekretariatu Przeglądu do 31 stycznia 1981 r. 70-516 Szczecin, ul. Mariacka 4. Towarzystwo Rozwoju Ognisk Artystycznych. Tam także otrzymać można wszelkie informacje i regulaminy. (wjz)

Trwa wojna irańsko-iracka

Sprawa uwolnienia zakładników amerykańskich ulegnie zwłoce

W korespondencji z Bahrajnu, agencja Reutersa pisze, że wojska irańskie przygotowują się do długiej, twardej zimy w Chuzestanie, który stanowi główną bazę gospodarki Iranu. W Chuzestanie znajduje się ponad 90 procent irańskich źródeł energii.

Przemawiając we wtorek w Zgromadzeniu Narodowym Iraku prezydent tego kraju, Saddam Husein powiedział, że przystępując do wojny z Iranem, Irak był przygotowany do długotrwałych działań oraz gotów jest walczyć tak długo, jak to będzie potrzebne, aby osiągnąć swoje cele.

Według źródeł w Bagdadzie wojska irańskie zajęły portowe miasto irańskie Chonin-

szar (dawniej Choramszar) oraz otoczyły Abadan. Ponadto znajdują się one 100 km w głąb terytorium Iranu, atakują stolicę Chuzestanu — Ahwaz oraz inne ważne miasta — Dezful.

Sprawa zwolnienia zakładników amerykańskich przetrzymywanych w Iranie ulegnie niewątpliwie zwłoce. Rzecznik Departamentu Stanu oświadczył, iż poinformowano ambasadora Algierii w Waszyngtonie, że Stany Zjednoczone nie będą się spieszyły z odpowiedzią na warunki irańskie w sprawie zakładników. Odpowiedź ta zostanie przekazana kanałami dyplomatycznymi. Algieria reprezentuje interesy USA w Iranie. (PAP)

Obrady plenum ZG TWP

5 bm. odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, na którym przedyskutowano problemy pracy Towarzystwa w aktualnych warunkach. Za jedno z ważnych zadań uznano sprawę pogłębiania społecznego charakteru działalności członków organizacji.

W dyskusji stwierdzono, iż w obecnej sytuacji, na tle dokonujących się przemian wartości, na tle postępującego, nieodwracalnego procesu demokratyzacji wszystkich obszarów gospodarki, kultury życia politycznego i społecznego — działacze TWP widzą po sobie aktywne wspieranie tych procesów. W związku z upływem kadencji władz statutowych Towarzystwa, plenum przyjęło uchwałę o rozpoczęciu kampanii sprawozdawczo-wyborczej z dniem 1 grudnia br. i zwolnieniu jesienią 1981 r. VIII Krajowego Zjazdu Towarzystwa. Obradom przewodniczył prezes TWP — prof. Janusz Górski. (PAP)

Ziemniak — nasz pan

Dokończenie ze str. 3

w ciepłej piwnicy, gdzie ziemniaki mają czekać wiosny można regulować temperaturę przez uchylanie okienek. Ponadto w dobrze ogacone skrzynie na balkonie (trudno!) kartofle wytrzymają temperaturę nawet do —10 stopni. Na co dzień zaś gotujemy ich tylko tyle, ile zjemy domownicy, żeby nie wyrzucać do śmieci. I jeszcze jedno: obieramy ziemniaki cienko; są w sprzedaży specjalne nożyki, regulujące grubość strużyn. Ten jednorazowy zakup szybko się amortyzuje. A najlepiej — jeśli tylko można — gotować w mundurkach. Straty masy są wtedy najmniejsze. A ponadto ziemniak zachowuje w ten sposób więcej witamin (przede wszystkim witaminę C) i soli mineralnych.

ZOFIA DOHNKE

Umywalnie na jedną kąpiel?

Dokończenie ze str. 3

że w wydzielonej ubikacji brakuje muszli ustępowej albo po pierwszej kąpieli zdezastrowane są prysznice. Żądają — słusznie — godziwych warunków pracy, nie można nie dostrzegać chuligańskich poczynań „kolegów”. Twardo walcząc o swoje prawa, walczmy też o — swoje w końcu — szatnie czy umywalnie. Wierzę, że autorzy listu orzemyśla tę sprawę jeszcze raz, dostrzegając, że sami zbyt tolerancyjnie traktowali dotychczas poczynania współpracowników. Może, gdy teraz mechanicy naprawiają ustęki, uda się w obiektach socjalnych dłużej utrzymać czystość i sprawność urządzeń? Ale nawet naprawiać toalety można tylko wówczas, gdy za kład normalnie pracuje.

JANUSZ BEKAS

Trudna sytuacja w budownictwie mieszkaniowym

60 procent zadań do wykonania w ostatnim kwartale

Trwa dyskusja nad projektem planu roku przyszłego, w którego założeniach przewidziano zwiększenie nakładów na rozwój budownictwa mieszkaniowego — szczególnie spółdzielczego. Dziś trudno jednak określić jakie pozycje startu do przyszłorocznych zadań stworzy realizacja planu tego roku. Jest to sprawa niebagatelną, gdyż jak wiadomo, stopień przygotowania budynków w stanach surowych warunkuje rozmiary „mieszkaninów” w roku następnym.

Skorygowano wprawdzie te gorące zadania uspołecznionego budownictwa, zmniejszając je o około 25 procent. Wydawało się, że dostosowano je do istniejących możliwości materiałowych i wykonawczych. Ale i ten plan realizowany jest w stopniu dalekim od zadowalającego. Istniejąca obecnie sytuacja zarówno na

placach budowy, jak i w przedsiębiorstwach transportowych obsługujących budownictwo, czy produkujących materiały budowlane nie stwarza szansy na przyspieszenie tempa robót, na wykonanie w jednym tylko kwartale prawie 60 procent rocznych zadań. Budownictwo znalazło się w trudnej sytuacji.

Obecnie sprawą najważniejszą jest wykorzystanie wszystkich możliwości — zarówno bazy prefabrykatów, jak też potencjału wykonawczego i zasobów materiałowych — dla wybudowania i przekazania do użytku jak największej liczby nowych mieszkań, dla przygotowania frontu robót na początek roku przyszłego. Nie trzeba podkreślać jaką wagę ma każde przekazane mieszkanie oczekującym rodzinom. (PAP)

U progu zimy

Zaopatrzeniowe trudności poznańskiej „Hydrobudowy”

Zbliżający się sezon zimowy wymaga — zwłaszcza w przedsiębiorstwach budowlanych — poczynienia odpowiednich przygotowań. Chodzi o to, by zima nie zaskoczyła tych, którzy przeznaczenie pracują w odkrytym terenie. Poznańska „Hydrobudowa” jest takim przedsiębiorstwem, którego załoga przez cały rok pracuje na świeżym powietrzu. Co robi i dzisiaj, aby w okresie jesienno-zimowym roboty te przebiegały sprawnie?

Jak informuje zastępca dyrektora do spraw technicznych Andrzej Maćkowiak przygotowane zostały już wystarczające zapasy zimowej odzieży ochronnej oraz ciepłego obuwia. Od 15 listopada pracownicy otrzymywać będą posiłki regeneracyjne. Przygotowywane są też ogrzewane szatnie i barakowozw niebezpieczeństwo przy robotach liniowych. Są one ogrzewane elektrycznie, stąd też, niestety, wyłączenia energii elektrycznej są bardzo niedogodne dla pracowników.

Bardzo ważną sprawą jest też zapewnienie przedsiębiorstwu w najbliższych miesiącach potrzebnej ilości surowców i materiałów. Przestoje z powodu ich braków są w okresie zimowym bardzo niewskazane. Są kłopoty z cementem. Zaległości z poprzedniego kwartału wynoszą 500 ton, a potrzeby IV kwartału szacuje się na 1800 ton. Żwiru będzie potrzebna 8000 ton, zamówienia przyjęto na 4500 ton.

Może brakować mat słomianych. Przedsiębiorstwo zamówiło ich 20 000 m kw a otrzymało jak dotąd 1500 m kw. Nie powinno być natomiast większych kłopotów z węglem i olejem napędowym, ale za mało jest agregatów spalinywych stosowanych na budowach w przypadku wylądzenia energii. Brakuje wózków rozruchowych, niezbędnych zimą, gdy są szczególnie kłopoty z uruchomieniem ciężkiego sprzętu. Nie ma dostaw ogumienia i akumulatorów.

„Hydrobudowa” będzie kontynuowała zimą prace w ramach tzw. programu wody dla Poznania. Wartość robót przy magistrali Mosina — Poznań sięgać będzie 72 mln zł (blisko połowa wszystkich prac w IV kwartale). Opóźnienia, jakie tutaj występują to m. in. wynik złej jakości krajowych rur żeliwnych, które trzeba było zastąpić importowanymi z Czechosłowacji. Dostawy tych rur się zaczęły i będą kontynuowane w listopadzie. Ponadto „Hydrobudowa” wykonuje w Poznaniu ciepłociąg na Sołacz i kanalizację Osiedla Jedności Słowiańskiej wodociąg przy ul. Szwedzkiej, kolektor w oczyszczalni ścieków w Czerwonaku. Prowadzone są też roboty w Fabryce Samochodów Rolniczych oraz „Korgazie”. W Kaliszu Koninie i Pile wykonywane są ujęcia wody, w Chodzieży i Międzybóżu magistrale ciepłownicze, a w Zakładach Chemicznych w Polonii instalacje uzdatniania wody. (map)

Praca

Firma do prowadzenia domu potrzebna. Trybunałska 3. 2233g

Wytwórnia zabawek przyjmie kobiety do montażu. Ostrobramska 26, godz. 9-10. 2003g

Szyjąca biustonosze przyjmie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 46526g.

Zatrudnię samodzielnych pracowników do pracy w piekarni. Poznań — Splawie, Gospodarska 18. 1263g

Sprzedawczynie z kilkuletnią praktyką potrzebną do konfekcji. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1632g.

Nauka

Tańców towarzyskich uczą Adela Szczurkówna. Poznań al. Marcinowski 2a, parter. 1613g

Korepetycje z matematyki. Tel. 630-05 Koźłowski. 47423g

Kupno

Szafę powojenną, trzydrzwiową kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 49137g.

Top najróżniejszych staroci: monety srebrne, łyżeczki, łyżki starożytnego typu, cegiełki grawowane data roku, nabożeństwa, czajniki, różne na czynie wygrawerowane napisem od 1800 — 1920, porcelanę z malowidłami, malowidła, ornamentami, porcelanę misieniską z napisem X, pojedyncze sztuki. Umińskiego 7a m. 30 Wilda. 49127g

Balans 10 t. kupię. Tel. 67-49-50, wieczorem. 2350g

Sprzedaż

Suknie ślubne — białe. Tel. 32-51-17, od godz. 17.00. 2173g

Sprzedam analizator barw Jobo-matic. Paweł Kadzewicz. Os. Przyjaźni 4D1 m. 113. 49831g

Sprzedam 3 nuty, rozmiar średni, akordeon 80 bas Weltmeister. Osiedle Lecha 92 m. 5. 2125g

Piece c.o. 12, 17 i 25 m2 sprzedam. Stanisław Gust Mosina, Leszczyńska 1a, tel. 401. 2249g

Ciagnik 40-11, przyczepę wywrotkę sprzedam. Stanisław Jemielity, Mielecin, 74-230, gm. Pyrzyce. 3165-K2

Kurtkę, łapki lisie, łapki karakulowe na futro — sprzedam. Tel. 614-07. 806g

Srebrne swierki, tuje, jarowiec, modrzewie sprzedam. Komorniki, Nowa 2. 46675g

Tehorzoretki hodowlane, klatki sprzedam, Puszczykowo, Jarosławska 2. 2329g

Sprzedam radzieckie, tury styczny telewizor kolorowy i fotoaparat Zenit TTL. Tel. 564-36. 2384g

Samochody

Sprzedam Słara A-25 wywrotkę. Al. Stalingradzka 17 — barak. 2152g

Syrenę 105. sprzedam. Przemysłowa 23 m. 16. 2152g

Nowe nadwozie Wartburga 353 — sprzedam. Henryk Fajkowski, wieś Stęszewice, gmina Pobie Stęszewska. 2253g

Sprzedam Fiat 132 1800. Rok produkcji 1975. Os. Kosmonautów 15 m. 68. 2123g

Warszawę M-20 na czesli lub w całości sprzedam. Sowiński, Poznań, ul. Sie miradzkiego 10a m. 7. 49797g

Sprzedam samochód marki Volkswagen 1200. Róg, goźno, tel. 322. 49892g

Skodę Oktawie sprzedam. Poznań, ul. Rakoniewicka 15 (niedziela godz. 13-17). Wiadomość: tel. Do piewo 10. 49831g

Lokale

Sprzedam mieszkanie M-4 Wrocław — Popowice. Telefon 55-77-83. 3170-K2

Pokój studentowi wynajmę. Warunki dobre. Tel. 33-30-49 od godz. 17. 2269g

3 pokoje wygodami spóldzielcze. Leszno zamienie na M-2 Poznań. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 48912g.

Kupię mieszkanie własnościowe — stare budownictwo lub dom do wykonania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2063g

Zamienie własnościowe M-3, 40 m2 w Międzychodzie, 1 ptr., na podobne w Poznaniu lub okolicy. Do 20 km. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 49658g.

Przyjme panów na pokój. Bułgarska 70. 49747g

Pokój z kuchnią zamienie na mieszkanie trzy-pokojowe w rozliczeniu działki budowlanej z projektem, plus pozwolenie na budowę w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 49757g

Wznie w dzierżawę lub kupię lokal własnościowy na warsztat. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 49974g

Zamienie M-2 nowe budownictwo i pomieszczenie handlowo-usługowe 57 m2 w starym budownictwie w dobrym punkcie, na M-3 w nowym budownictwie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 49906g

Poszukuję mieszkania 3-pokojowego, kuchnia, łazienka, na 2 lata — Gniezno lub okolice. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 49893g

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-4. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 49836g

Zamienie słoneczne, dwa pokojowe mieszkanie 68 m2 (pięć) na dwa małe mieszkania lub jedno mieszkanie i kawalerkę. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 49841g

Nieruchomości

Kupię działkę budowlaną w Puszczykowie, Mosina. Tel. 133-297. 2328g

Kupię ziemię 1 do 3 ha, do 20 km od Poznania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 49647g

Sprzedam dom, zabudowania gospodarcze, 0,15 ha oraz przyległą działkę 0,49 ha w rejonie Kórnik, Warunek: mieszkanie własnościowe 3-pokojowe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 49670g

Mieszkanie własnościowe 4-pokojowe (Winogrady), komfort, zamienie na samodzielny dom, pół domu bliźniaczego lub samodzielne piętro w willi, najchętniej Solacz. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 49690g

Sprzedam 1,70 ha ziemi, 3 km od granicy Poznania, miejsce na staw. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 49697g

Sprzedam lub zamienie działkę budowlaną 3000 m2 w Gnieźnie na mniej szą w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 49739g

Działkę budowlaną w Poznaniu, Grunwald — Jezycę kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 49749g

Sprzedam działkę sadowniczo-ogrodniczą w Spławiu. Os. Piastowskie 43 m. 10, po godz. 18. 49753g

Kupię lub wydzierżawię 0,5 ha ziemi w okolicach Suchy Las, Morasko, Krzesiny, Szczepankowo. Zabudowania gospodarcze mile widziane. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 49943g

Sprzedam w Kościanie przy głównej ulicy nieruchomości o pow. 2000 m2 z warsztatem mechanicznym, garażami ogrodem oraz placem na budowę domu jedno- lub dwurodzinnego ze sklepem handlowym. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 49875g

Kupię domek jednorodzinny. W rozliczeniu ewentualnie mieszkanie 2-pokojowe spóldzielcze własnościowe nowe budownictwo lub zamienie na większe 4-pokojowe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 48907g

Działkę budowlaną w Złotnikach 1200 — 2000 m2 kupię. Złotniki, ul. Grunwaldzka 8. 48870g

Mieszkanie własnościowe M-2 z telefonem Rataje, zamienie na domek z ogrodem, okolice Poznania. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47703g

Leszno — dom z ogrodem oraz zabudowania gospodarcze sprzedam. Mieszkanie zaraz wolne. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2251g

Dom wolnostojący z ogrodem, najchętniej na Junikowie lub Puszczykowie kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1249g

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem w Wolsztynie. Zgumunt Budlo, 67-417 Mochy 218. tel. 22. woj. Leszno. 49947g

Sprzedam domek murowany, 2800 m2 ogrodu Poznań — Podolany. Poważne oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 49553g

Sprzedam część domu w dobrym punkcie, wolne mieszkanie i lokale na handel lub rzemiosło. Informacje: tel. 79-16-24 w godz. 18-19. 49880g

Działkę 3000 — 5000 m2 do 25 km od Poznania kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 49853g

Sprzedam dom 150 m2 z szlifiernią kamieni jubilerskich Mielcarek, Poznań, Murawa 36 świadczy usługi: odnawianie kamieni i biżuterii, dorabianie zagubionych kamieni, szlifowanie kamieni z wierzzonego materiału, jak bursztyn, koral, agat itp. Sprzedaż kamieni, wierzanie otworów w kamieniach, odnawianie biżuterii. Skup kamieni uszkodzonych i korali. Krótkie terminy. Dojazd tramwajami 4, 15 22 w kierunku Winograd. 49428g

Różne

Dyskoteka Maxim na Główniej zaprasza swoich miłych gości w piątki i soboty w-g godz. 21-2. 721g

Poszukuję świadków wypadku samochodowego — dnia 31. 10. 80 godz. 14.25 ul. Dąbrowskiego — Kocanowski. Wiadomość: tel. 32-61-78. 2342g

Autora ogłoszenia numer 35266g z dnia 28 lipca br. proszę o ponowne telefonizację skontaktowanie się po godz. 20. Sprawa matrymonialna lub oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 49882g

Poszukuje dostawców kwiatów gerber, goździków, róż, frezji. Telefon 263-18. Gozów Wlkp., po godz. 18.30. 49842g

Błyskawiczne szycie spodni. Przemysław Biedny Czerwonej Armii 12 m. 7, tel. 565-36. 49805g

Przyjme rzetelnego współpracownika lub wydzierżawę z zatrudnieniem budynku, wiata 60 m2, woda kanałizacja, siła, plac składowy, możliwość rozbudowy w Komornikach: stolarsko, szewstwo, zabawki, tworzywa sztuczne, wyroby z papieru, gipsu lub inne propozycje. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 49455g

Lampy, kinkiety, abażury, kłose, przewody elektryczne, kontakty, tablice zabezpieczenia oraz szyny do firan z osłonami poleca — pawilon Warszawski róg Michała. 48023g

Sklep typu „Boutique” dzielnica Jeżyce sprzedam lub zamienie na samochód. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 49363g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Paderewskiego 1, Ciestelska. 1780g

Wyrób uszywniaczy do kolarzy. Marla Majkowska, ul. Targowa 14 m. 1. 62-300 Kalisz od godz. 15. 273g

Fachowe układanie mozaiki, posiadam materiał. Kilian. Tel. 22-15-89. 1999g

Poszukuję garażu w pobliżu Osiedla Kopernika, tel. 671-372 od pletnastej. 2001g

Malowanie, tapetowanie, tel. 757-55. Frackowiak. 612g

Przeprowadzki, przewóz mebli, pianin, tel. 33-35-32. Kufel. 49684g

Skutecznie usuwa łupież na głowie, zapobiega wypadaniu włosów, regeneruje włosy zniszczone. Li stowska, Gabinet Kosmetyczny, Poznań, telefon 20-95-30. 48339g

Przeprowadzki, przewóz pianin — fortepianów wykonuje Kamiński, telefon 436-31. 48114g

Fotografie barwne, techniczne, reportażowe dla służby cywilnej, kościelnej, wszelkie prace amatorskie wykonuje w terminie 7 dni Pracownia Fotografii Barwnej, Janowski, Poznań, Mostowa 5, tel. 22-29-13. 49870g

Regeneruje waly korbowe Trabant, Wartburg, Syrena na wymiar gwarancja oraz motocyklowe Warszawa, Zoliborz, Felińskiego 2. telefon 39-39-00, 34-70-21. Szymczak. 3162-K2

Regeneracja reflektorów samochodowych wszystkich typów wykonuje szybko i solidnie z roczną gwarancją, specjalistyczny warsztat ślusarski. Konrad Chociej, Poznań Smardzewska 17, przy Os. Kopernika. 45550g

Wózki, głębokie, spacerowe, lalkowe, lokówki cienkie, karnisze, podnośniki wersalkowe, szpachelki, krzyżaki, przeguby, tłumiki, progi, wsporniki, tarce, łożyska, Łuka szewska Os. Czecha 5a, godz. 9-18. 746g

Kanarki różnokolorowe śpiewaki, poleca hodowla: Poznań, Śródka 4/9, m. 13. 49793g

Najstarsze w Polsce Biuro Matrymonialne „Małżeństwo” 61-707 Poznań. Libelta 29 — kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15-19. 49707g

Samotni — oferty w Biurze Matrymonialnym — „Swatka” 90-434 Łódź. Piotrkowska 133. 3208-K2

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 listopada 1980 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy ojciec, brat, dziadek, teść i szwagier, śp.

Poznań, ul. Zeylanda 7 m. 6.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31. 10. 1980 r. zakończył nagle swe pracowite życie, przeżywszy lat 62, nasz niezapomniany mąż, ojciec, teść i dziadek

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu junikowskim w piątek, 7 bm. o godz. 14.30.

Dnia 1 listopada 1980 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., mój drogi brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 50

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 6 bm. o godzinie 12 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 bm. o godzinie 8.50 na Junikowie.

Dnia 4 listopada 1980 roku zmarł nasz długoletni pracownik

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że po ciężkich cierpieniach, dnia 3 listopada 1980 r. przestało bić serce naszej wspaniałej, jedynej, niezapomnianej mamusi, teściowej i babuni, śp.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 listopada 1980 r. o godzinie 13.30 na cmentarzu przy ul. Wojciechowskiego w Poznaniu.

Zmarłym stracił serdecznego kolegę i dobrego pracownika.

Rodzinie Zmarłego wyraża szczerą współczucia składają:

Zarząd, Rada Zakładowa, pracownicy „Spółem” Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się 7 listopada 1980 r. o godzinie 13.30 na cmentarzu przy ul. Wojciechowskiego w Poznaniu.

Dnia 3 listopada 1980 roku zmarł nasz długoletni pracownik

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 bm. o godzinie 11 na Miłostowie.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 listopada br. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 listopada br. o godzinie 11 na Miłostowie.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 listopada br. o godzinie 11 na Miłostowie.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 listopada br. o godzinie 11 na Miłostowie.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 listopada 1980 roku zakończył po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., swoje pracowite, lecz pełne poświęcenia i ofiarności życie w wieku 77 lat, nasz kochany mąż, ojciec, teść, brat, najukochańszy i najwspanialszy dziadziś i pradziadziś, śp.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 10.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 listopada 1980 roku zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach — kończąc swe pracowite i pełne poświęcenia życie, nasza najdroższa i ukochana mama, teściowa, babcia, prababcia i praprababcia, śp.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm. o godzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

2183g

W dniu 4 listopada 1980 roku zasnęła opatrzona Sakramentami św. po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 32, najukochańsza żona, mama, córka i siostra

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 bm. o godzinie 13 na cmentarzu w Komornikach.

W smutku pogrążona

Walerianowo 19. 2394g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 listopada 1980 roku zmarł po ciężkich cierpieniach nasz ukochany mąż, tatuś, syn, brat i dziadek

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 bm. o godzinie 13.30 na cmentarzu parafialnym przy ul. Wojciechowskiego.

W smutku pogrążona

Os. Bolesława Chrobrego 16 m. 23, dawniej: Chyżańska 3 m. 2. 2295g

W dniu 3 listopada 1980 roku zmarł nasz zasłużony, były długoletni pracownik

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 10 listopada br. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Kolo Emerytów oraz współpracownicy PP „Dom Książki” w Poznaniu

2217-K3

Dnia 3 listopada 1980 roku zmarł

PROFESOR ZWYCZAJNY doktor nauk matematycznych ZYGMUNT BUTLEWSKI

emerytowany nauczyciel akademicki Politechniki Poznańskiej, wybitny naukowiec w dziedzinie teorii równań różniczkowych.

Zmarły był nauczycielem przedwojennych Wyższej Szkoły Budowy Maszyn i Elektrotechniki w Poznaniu, organizatorem i długoletnim kierownikiem Katedry Matematyki w Szkole Inżynierskiej, a następnie w Politechnice Poznańskiej, przewodniczącym Rady Naukowej Instytutu Matematyki. Autor licznych książek i podręczników oraz znanych szeroko w kraju i poza granicami publikacji naukowych, był nierozdzielnie związany ze środowiskiem naukowym Poznania. Był członkiem wielu towarzystw naukowych m. in.: Polskiego Towarzystwa Matematycznego, Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Mathematische Gesellschaft in NRD.

Odniesiony: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia Polski Ludowej. Posiadał tytuł Zasłużonego Nauczyciela PRL oraz liczne odznaki honorowe i regionalne.

Laureat nagród za wybitne osiągnięcia naukowe, dydaktyczne i społeczne.

W osobie Zmarłego Profesora Politechnika Poznańska traci ofiarnego i zasłużonego nauczyciela akademickiego, wielkiego popularyzatora wiedzy, wychowawcę licznej kadry naukowej i inżynierskiej, serdecznego przyjaciela i opiekuna młodzieży studenckiej, drogiego i życzliwego kolegę.

Uroczyste pożegnanie Zmarłego odbędzie się 7 listopada 1980 roku o godz. 13 w gmachu Wydziału Budowy Maszyn Politechniki, Poznańskiej, ul. Piotrowo 3, a pogrzeb o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim.

Szczerze wyraży głębokiego żalu i współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

Rektor i Senat Politechniki Poznańskiej, Komitet Uczelniany PZPR, organizacje związkowe

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 1 listopada 1980 roku po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł przeżywszy 45 lat, nasz kochany mąż, ojciec, syn i brat, śp.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8 bm. o godzinie 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

Gaj Wielki, Poznań. 2076g

W dniu 31 października 1980 roku zmarł nagle, mój drogi mąż i ukochany tatuś, śp.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 6 listopada br. o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

2300g

Dnia 3 listopada 1980 roku zmarł nagle przeżywszy 67 lat, najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 bm. o godzinie 14 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona

Findera 22A m. 1.

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 13.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 listopada 1980 roku zmarł nasz ukochany ojciec i dziadek

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 bm. o godzinie 15.10 na cmentarzu junikowskim.

2298g

Dnia 31 października 1980 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 listopada br. o godzinie 13.10 na cmentarzu junikowskim.

1978g

Dnia 5 listopada 1980 roku zmarła w wieku 87 lat, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana siostra i ciocia

W smutku pogrążona

LISTOPAD
6
Czwartek

Feliksa
Leonarda
Słońce: 6.56-16.16

TEATRY

MUZYCZNY — g. 19 „Fiole z Montmartre”
POLSKI — g. 19 „Baba dziwo”
NOWY — g. 19 „Rewizor”

KLUB ROZRYWKI „BROWAR”
— g. 20 „Od dixie do disco” i
recital Stanisława Sojki.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 20
„Proces posłakowy” (jap. 18 l.)
g. 15, 17.30 „Ostatni film o Legii
Cudzoziemskiej” (amer. 15 l.)
KDF PAŁACOWE — g. 15.30
19.30 „Wysokie loty” (pol. 15 l.)
APOLLO — g. 10, 12.30, 15
„Słownik” (radz. b. o.), g. 17.30, 20
„Niech żyje Meksyk!” (radz.
15 l.)

BAŁTYK — g. 8 — s. zamkn.
g. 15.30 „Syberia” cz. I i II
(radz. 15 l.)
GWIAZDA — g. 12 — s. zamkn.
g. 10 „Młody Frankenstein”
(amer. 15 l.), g. 14.15, 18
„Znachor” i „Profesor Wilczur” (pol.
arch. 12 l.)

KOSMOS — g. 17.30 „Wielki
sen” (ang. 15 l.), g. 20 DKF „Por-
firy” (s. zamkn.)
MINIATURA — g. 15.30 „Wu-
jaskie czarodzieje” (węg. b. o.),
g. 17.30, 19.30 „Lęk wysokości”
(amer. 15 l.)

PANCERNIAK — g. 17, 19.30
„Niezwykłe przygody Wiochów
w Rosji” (radz. b. o.)

RIALTO — g. 10, 13, 16.15, 19.30
„Człowiek z marmuru” (pol. 15 l.)
SŁOŃCE sala duża — g. 15.30
17.30 „Przez Góry Skaliste” (amer.
b. o.), g. 19.30 „Obcy — 6 pasażer
Nostromo” (ang. 15 l.), sala mała
„Spotkanie na Kasjone” (radz.
b. o.), ILUZJON: g. 20 „Premia”
(radz. 15 l.)

TECZA — g. 15.30 „Podróż na
koniec świata” (fr. b. o.), g. 17.30,
19.30 „Ukryty w słońcu” (pol.
18 l.)

WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
g. 14.45, 16.45, 18.45 „Ale kino”
(amer. 15 l.)

WILDA — g. 10, 12.30, 15 „Hair”
(amer. 15 l.), g. 17.30, 20 „Powrót
do domu” (amer. 15 l.)

WRZOS (Mosina) — g. 17, 19
„Korek” (wł. 18 l.)
FOTOPLASTIKON — g. 13-18
„Wizyta papieża Jana Pawła II
w Paryżu” cz. II

Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i
(nowe) ul. Książkowa od g. 9 do
zmroku.

DYŻURY

SZPITAL: Interna, chirurgia,
okulistyka, laryngologia, neuro-
logia — ul. Lutycka; chirurgia
dziecięca — ul. Szpitalna 27/33.

Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chelmońskiego 20. Wypadki ulicz-
ne i zachorowania w miejscach
publicznych z terenu Poznania —
tel. 999; nagłe zachorowania w
domu, tel. 66-00-66.

Podstacje (czynne całą dobę)
Os. Piastowskie 16, tel. 722-24
ul. Bukowa, tel. 32-12-61; Ugo-
ry 16, tel. 20-54-31; Kościuszki
103, tel. 544-44; Swarzędz, ul.
Włankowa, tel. 544-44 i 147-399
Lubon, pl. Wolności 6, tel. 544-4
i 139-399.

Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia, ul.
Marcinkowskiego 22 czynny co
dzienne g. 7-22, tel. 939 — udzie-
la informację, porad lekarskich i
prawnych, przyjmuje skargi
interwencje.

Telefon Zaufania 988, porady
prawne tel. 522-51. Obje placów-
ki czynne w dni powszednie g.
15.30-7.30, dni świąteczne — całą
dobę.

Apteki tylko dyżury nocne:
Dąbrowskiego 140/142, Główna 53
Kórnicka 74, Dzierżyńskiego 349
Mickiewicza 22, Słowiańska paw.
104, Staroleśka i Głogowska 107,
109, Os. Przyjaźni paw. 141, al.
Marcinkowskiego 11 (cała dobę)

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia
9 Cztery pory roku: 11.25 Nieza-
pomniane strony — „Notatki
scenarzysty” — pow.: 11.40 Tu
Radio Kierowców; 12.25 Mozaika
polskich melodii; 13.01 Przeboje
swiata; 13.20 Jazz Jamboree 80;
13.40 Kącik melomana; 14 Studio
„Gama”; 15.55 Człowiek i środo-
wisko; 16 Muzyka i Aktualności;
17 Koncert muzyki polskiej i ra-
dzieskiej; 17.25 Transmisja z Tea-
tru Wielkiego w Warszawie cen-
tralnej uroczystości z okazji 63
rocznicy Wielkiej Socjalistycznej
Rewolucji Październikowej; 18.33
Koncert życzeń; 19.25 Pa-
norama polskiej piosenki;
19.40 Śpiewa Mazowsze; 20.05
Wieczór w Studiu „Gama”;
21.15 Przeboje Interstudia; 22.23
Rzeszów na muzycznej antenie;
23 Wita Was Polska — magazyn
słowno-muz.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9,
10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22

PROGRAM II: 8.35 Dni i
zbliznienia; 9.30 Problemy kultury
fizycznej; 9.40 Tu Radio — Mo-
skwa; 10 Z teatralnego afisza;
10.15 „Tory” — poemat T. Go-
gliera; 10.30 Z nagrań Adama Ma-
kowicza; 10.40 Nie ma marginesu;
11 Gra i J. Paderewski; 11.35 Po-
radnia Rodzina; 11.40 J. Brod-
a i jego śpiewacy; 12.05 Od minia-
tury do uwertury; 12.25 W Luto-
sławski: Konc. na ork.; 12.55
„Pod papugami” gra H. Miskie-
wicz; 13 Ludzie ze społecznym
mandatem; 13.10 Arle z oper
Pucciniego i Verdęgo; 13.36 Ze
wsj i o wsj; 13.51 Śpiewają Wro-

KIEDY WODY POD DOSTATKIEM

Niby drobiazgi hamują
budowę magistrali

Zbliża się termin planowanego ukoń-
czenia budowy mosińskiego ujęcia wody
i wodociągu. Na podłączenie go do sie-
ci miejskiej czekają niecierpliwie mieszkań-
cy Poznania, nadal odczuwający (pogłębiają-
ce się) kłopoty z wodą. Inwestycja składa
się — przypomnijmy — z rozbudowywanego
ujęcia, stacji uzdatniania wody oraz dwóch
magistrali przesyłowych. Roboty budowlane
i instalacyjne prowadzi się równolegle na
wszystkich obiektach. Choć ostatnio budowni-
czowie, a szczególnie poznańska „Hydrobu-
dowa” (generalny wykonawca), tam właśnie
skierowali większość swoich mocy przerobo-
wych, nie wszędzie jednak wyniki są zado-
walające.

Najbardziej zaawansowane są prace przy
ujęciu. Z 4,5-kilometrowego rurociągu, któ-
rym popłynie woda ze studni do stacji uzdat-
niania, ułożono już 4 kilometry rur. Nadal
wszakże zarówno wykonawcy, jak i inwestor
borykają się z brakiem pięciu zasuw, które
powinny zostać rozmieszczone w komorach,
wzdłuż rurociągu. Od wielu miesięcy trwa
uporczywe i — jak na razie — bezskutecz-
ne „załatwianie” tych niezbędnych elemen-
tów. Również na następne miesiące przecią-
ga się próby wytrzymałościowe; do tej pory
poddano im zaledwie 1800 metrów rur.

Opóźniają się też roboty elektryczno-ista-
lacyjne, które należą do poznańskiego „Elek-
tromontażu”. Według ostatnich ustaleń, uzy-
skano jednak od przedsiębiorstwa zapewnie-
nie, iż całość prac wykonana zostanie do 31
listopada.

Na budowie stacji uzdatniania większość
obiektów podciągnięto już „pod dach”. W
budynku filtrów pozostało jeszcze położenie
tynków oraz przeprowadzenie prób technolo-
gicznych. W aeratorze prace wyposażeniowe
przeprowadza Poznańskie Przedsiębiorstwo
Budownictwa Przemysłowego nr 2. Podob-
nie jest w pompowni. Najwięcej pracy czeka
„Instal”, który ma założyć wszelkie instalacje.
Zgodnie z harmonogramem, przedsię-
biorstwo co miesiąc wykonywać powinno ro-
boty wartości miliona złotych. To bardzo

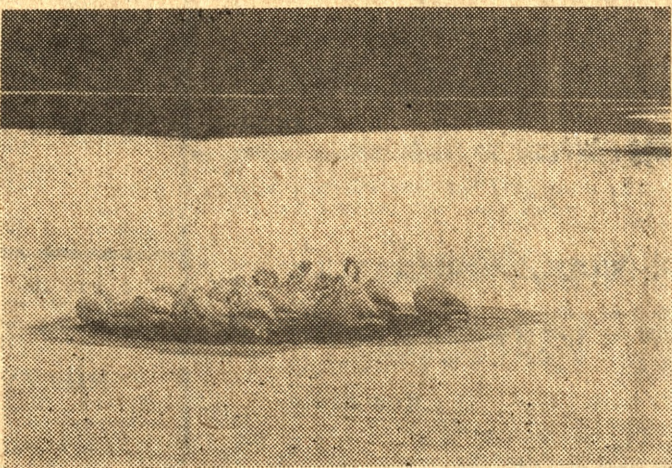
dużo, istnieje więc obawa, czy „Instal” da
sobie radę z tak wysrubowanymi zadaniami.

Największym problemem jest jednak po-
zorny drobiazg — żwirak filtracyjny, które-
go jest jak na lekarstwo. Można by bez mała
napisać sensacyjny reportaż o zabiegach wy-
konawców w celu jego zdobycia. Dość po-
wiedzieć, że z potrzebnych 1630 ton na razie
zgrupowano 180 i małe są nadzieje na uzy-
skanie reszty.

Z przeszkodami przebiega układanie magistrali
przesyłowej. Jest kłopot z rurami. Pisaliśmy
o ich fatalnej jakości, produkowanych w
Węgierskiej Górce. Częściowo więc zastąpio-
ne zostały rurami sprowadzonymi z Czecho-
słowacji. Te z kolei nadchodzą nierytmicznie i są
niekompletne, bez dławic i uszczeltek. Na pewno
spowoduje to opóźnienia.

Ich prawdopodobieństwo jest jeszcze więk-
sze na drugim odcinku magistrali. Są
bowiem podobne problemy z rurami i
„drobiazgami”, niezbędnymi do ich mon-
tażu. Dochodzą natomiast trudności z
otrzymaniem potrzebnych prefabrykatów be-
tonowych do obudowywania rur. Zawodzi
„Prefabet”. Zawodzi też sprzęt budowlany.
Mnożą się awarie koparek, spychaczy, bra-
kuje również innego sprzętu do prac ziem-
nych. Wszyscy liczą, że będzie łagodna zima.
Gdy przy większym mrozie roboty utkną w
miejscu i termin zakończenia magistrali (ko-
niec grudnia) okaże się — niestety — nie-
realny. Już dziś wiadomo również, że zakoń-
czenie całości przedsięwzięcia przewidziane
na początek przyszłego roku przesunie się
co najmniej o kilka miesięcy. Cóż z tego, iż
wiele obiektów zostało wykonanych w termi-
nie, kiedy inne z różnych powodów powsta-
ją ze znacznym „poślizgiem”. Przecież woda
z Mosiny będzie mogła popłynąć dopiero
wówczas, gdy wszystkie „klocki” owej bu-
dowlki zostaną ułożone. (jog)

Flamingi nie lubią chłodu



Nastała ciężka pora dla lubiących baraszkować wodzie flamin-
gów chilijskich, zamieszkujących w nowym Zoo na Malcie. Po
prostu staw pokrył się lodem, aptakom dokucza chłód.

Fot. — R. Królak

Wystawa grafik
i giełda plakatów

W poznańskim „Arsenale” przy
Starym Rynku zostanie dzisiaj
otwarta wystawa grafik trzech
krakowskich artystów, pedago-
gów poznańskiej uczelni pla-
stycznej Tadeusza Jackowskiego,
Zbigniewa Lutomskiego i Lucjana
Mianowskiego.

Od jutra natomiast przez 3
dni odbywać się będą w „Arse-
nale” imprezy poświęcone plaka-
tom. W piątek otwarte zostaną
wystawy plakatów artystów wro-
clawskich Jana Jaromira Alek-
sandra i Eugeniusza Get Stankie-
wicz. W sobotę i niedzielę z
kolei trwać będzie — zorganizo-
wana przez Biuro Wystaw Arty-
stycznych — XIV Ogólnopolska
Giełda Plakatów. Odbędzie się m.
in. aukcja plakatów prezentowa-
nych przez kolekcjonerów, czyn-
ną będą stoiska z plakatami i
książkami o tym rodzaju sztuki.
Ogłoszone też zostaną wyniki
konkursu na najlepsze plakaty
roku 1979, publiczność będzie mo-
gła się wypowiedzieć w plebi-
scycie na najciekawszy plakat,
odbędzie się spotkanie z artysta-
mi. (bran)

Czwartek literacki

Dzisiaj o godz. 18 w Miejskiej
Bibliotece im. E. Raczyńskiego
przy pl. Wolności odbędzie się
Czwartek Literacki. Jego go-
ściem będzie Urszula Kosiół, jedna
z najwybitniejszych przedstawie-
lelek współczesnej poezji — lau-
reatka nagrody im. W. Broniew-
skiego i S. Pietaka.

klawskie Skowronki Radłowe;
14.10 O zdrowie, dla zdrowia;
14.25 Muzyka Mendelssohna; 15.20
Popołudnie dziewcząt i chłopców;
16 Klasyki muzyki rozrywkowej;
16.10 Muzyka; 16.40 „Wyspa mi-
łości” — fr. prozy; 17 Impresje
jazzowe; 17.20 „Nim się książka
ukaze” — „Na ostrzu noża” —
wspomnienia Rogera Pla; 17.40
Z cyklu „Życiorysy młast pol-
skich — Deblin”; 18 „Społeczne
aktualności muzyczne”; 18.25 Ple-
biscyt Studia „Gama”; 18.40 Sla-
dem inwestycyjny miliardów;
19 Konc. wieczorny — „W 120
rocznicę urodzin I. Paderewskie-
go”; 20 Magazyn turystyczny;
20.20 Muzyka polonica nova; 21
Muzyka; 21.40 Wielkie pożegnanie
— z cyklu „Moment Musical”; 22
Książki, które na nas cze-
kają; 22.30 Wiersze A. Kamiń-
skiej; 22.40 Notatnik ze współczes-
ności K. Szaniawskiego; 23.10
Siegfried Palm — wirtuoz nowej
muzyki; 23.35 Co słychać w świe-
cie; 23.40 Jazz na dobranoc

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierow-
nicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Na-
stępny do raju” — pow.; 9.10
Tradycjonalisci z Pragi; 9.30 Pro-
sto z kraju; 9.45 Mała poranna
muzyka; 10.35 Kiermasz piyt wy

W zakładzie Kombinatu PCR
Konarzewo w Szreniawie w pod-
poznańskiej gminie Komorniki
ogłoszono alarm jednostki Ochot-
niczej Straży Pożarnej.

Z pobliskiego sztucznego zbiornika
czepia wodę szybko urucho-
nione motopompy. Strażacy
kierują strumieniem na otoczone
płomieniami maszyny rolnicze,
uniemożliwiając rozprzestrzenie-
nie się ognia. W akcji biorą
udział pracownicy zakładu, a
także inni mieszkańcy, którzy
przybyli z własnymi wiadrami i

dw. Melodia: 11 Pow. w wyd.
dzw.: „Syberia”; 11.30 Tematy
rosyjskich romantyków w jazzie;
12.05 W tonacji Trójki; 13 Powtór-
ka z rozrywki; 13.50 „Długie po-
żegnanie” — odc. pow.; 14 Dzie-
ła instrumentalne S. Prokofiewa;
15.05 Pocztówka dzw. z Paryża;
15.30 Przypominamy duet Simon
& Garfunkel; 16 A. Słonimski —
„Alfabet wspomnień” — odc. 3;
16.15 Muzykobranie; 16.40 Rep. li-
teracki; 17.05 Muzyczna pocztka
UKF; 17.40 Wszystkie drogi pro-
wadzą do Nashville; 18.10 Polity-
ka dla wszystkich; 18.25 Czas re-
laksu; 19 Dom nad rzeką Mosk-
wa; 19.20 Walczyki Z. Namysłow-
skiego; 19.35 Opera — M. Rimski-
Korsakow: „Sadko”; 19.50 „Lot
nad kukulczym gniazdem” — po-
wieść; 20 Mini-max; 20.45 Dia-
logi filozoficzne G. Leopolda; 21
Reminiscentje muzyczne. Pierw-
szy kryzys twórcy młodego Schu-
manna; 22.08 Śpiewa Z. Biczew-
ska; 22.15 Bites wczoraj i dziś;
22.45 Na akordeonie gra Matli
Wiljan; 23 „Kalendarz” — wier-
sze o porach dnia; 23.05 Między
dniami a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12,
15, 17, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV: 7 Stereo: Mu-
zyczne propozycje; 8 Piosenki Z.

To był tylko próbny alarm

łopatami. Po niespełna trzech
minutach niebezpieczeństwo zo-
stało zażegnane. Sprawne prze-
prowadzenie akcji gaśniczej było
możliwe dzięki dobremu stanowi
technicznemu sprzętu, jak rów-
nież — a może przede wszystkim —
dzięki umiejętnościom człon-
ków OSP.

Na szczęście pożaru w Szrenia-

Karasińskiego; 8.10 R-TV Szkoła
Średnia dla Pracujących — Jez.
polski, sem. I: „Bajka i jej mora-
la”; 8.25 J. S. Bach: I Sonata
C-dur (stereo); 8.35 W kregu
spraw rodzinnych — Pomoc czy
ingerencja; 8.55 Graj kapelo; 9
Dla kl. III-IV (jez. polski); „Pe-
chowcy dyżur”; 9.25 Koncert ba-
rokowy muzyki kameralnej (ste-
reo); 10 Dla kl. VIII (historia);
„W walce o ziemię”; 10.30 Estra-
da dla przyjaciół; 11 Dla kl. IV lic.
(jez. polski) — Dramaturgia L.
Kruczkowskiego; 11.30 Śpiewa B.
Betley-Sieradzka (stereo); 12.05
Czas dobrych gospodarzy; 12.25
Giełda płyt (stereo); 13 Jez. hisz-
pański; 13.20 Dla kl. III-IV (jez.
polski); „Pechowy dyżur”; 13.50
Tu Studio Stereo; 14.45 Pieśń lu-
dowe Gruzji; 15.05 Teatr PR —
Nowa Antologia Słuchowisk Ory-
ginalnych: 1. „Powrót”; 2. „Zaś-
tę zony”; 16.05 Nauka i technika w
krajach socjalistycznych — mag.
OIRT; 16.25 Jez. niemiecki; 16.40
„Wielkopolska w Sejmie”; 16.50
Radioexpress; 17.15 Aud. społecz-
na; 17.25 Antena Młodych —
aktualności młodzieżowe; 18 Ste-
reo: Piosenki i melodie estrady;
18.25 Postawy i wzory — Granice
oszczędności; 18.45 Prawdy i le-
gendy pamiętników — J. Mahof-
fer; 19 Podziwne bogactwa —

Poznaniacy na trzech kontynentach

C. Drzewiecki przygotowuje
premierę w La Scali

W różnych krajach, na kilku
kontynentach reprezentują pol-
ską kulturę artyści i zespoły po-
znańskie. Po licznych udanych
podróżach artystycznych we
wrześniu i październiku także w
bieżącym i następnym miesiącu
liczny będzie udział poznaniaków
w międzynarodowej wymianie
kulturalnej.

Z Holandii dochodzą wieści o
udanych przedstawieniach „Stras-
nego dworu” w wykonaniu Tea-
tru Wielkiego im. Stanisława
Moniuszki. Z operą tą zespół
wystąpi również w Belgii.

Na koncerty do Stanów Zjed-
noczonych wyrusza pianista
Aleksandra Utrecht, która grać
będzie m. in. w Baltimore 20 bm.
koncertem w Gaele (w Szwecji)
dyrygować będzie dyrektor Fil-
harmonii Poznańskiej — Renard
Czajkowski. Do stolicy Japonii
odleciała z grupą polskich arty-
stów solistka Teatru Wielkiego
im. Stanisława Moniuszki, Barba-
ra Zagórzanka, która uczestniczy

ła w przygotowaniach „Hrabi-
ny” S. Moniuszki. Premiera w
„Nagato Opera” w Tokio przewi-
dziana jest na początek grudnia.
Od 8 do 13 listopada w RFN kon-
certować będą „Poznańskie sio-
wiki” Stefana Stuligrosza, wyko-
nując m. in. z polskimi solistami
i zachodniemiecką orkiestrą
„Philharmonia Hungarica” — IX
Symfonie L. van Beethovena.

W grudniu Conrad Drzewiecki
współ z Krzysztofem Pankiewiczem
i grupą tancerzy Polskiego
Teatru Tańca przygotować be-
dą w sławnej mediolańskiej La
Scali inscenizację baletu „Dzie-
cinistwo Jezusa” do muzyki H.
Berlioz.

Publiczność zagraniczna okla-
skuje także artystów współpra-
cujących z Estradą Poznańską:
Urszula Sipińska występuje z ze-
spółem w ZSRR, natomiast Ze-
ron Laskowski, Bogdan Smoleń
i Krzysztof Krawczyk w USA i
Kanadzie w programie „Byle by-
ło tak” — (wig)

Co w stuletnim browarze

Wytwórnia napoi, hotel
a może jeszcze coś innego?

Dokończenie ze str. 1

Wiadomo już wszakże, iż nie
wchodzi w rachubę rozbórka
zabudowań zlikwidowanego
browaru. Z kilku powodów.
Przede wszystkim dlatego, że
zbyt kosztowne byłoby to
przedsięwzięcie. Na rozebranie
budynków tak, by nie znisz-
czyć cegieł i innego budulca
oraz rozmaitych urządzeń, al-
bo innymi słowy na uczynie-
nie tego terenu ponownie pla-
cem budowy 100 mln złotych
(jak prowizorycznie obliczo-
no) nie starczyłoby. Na takie
rozwiązanie — może i naj-
prostsze, — nie możemy sobie
obecnie pozwolić, gdy tak wie-
le mówi się o szeroko rozumia-
nej oszczędności.

Szkoda poza tym wielu po-
mieszczeń, które wcale nie
są w stanie upoważniającym
do zniszczenia. Przeciwnie —
mogą być jeszcze z dużym po-
żytkiem wykorzystane. A sa-
ma sylwetka browaru jest
przecież interesującym akcen-
tem architektonicznym, przy-
pominającym XIX-wieczną za-
budowę miasta (chodzi o naj-
starszą część browaru, bo in-
ną dobudowano po drugiej
wojnie).

Na co więc ma być zaadapto-
wany ten obiekt? Każda pro-
pozycja ma „za” i „przeciw”.
Najwięcej tych pierwszych ma
konceptja utworzenia w czę-
ści produkcyjnej wytwórni na-
pojów gazowanych. Sprawne
są dwie linie, na których rozle-
wano piwo. Przenoszenie tych
linii w inne miejsce jest dość
ryzykowne, gdyż jedna ma
3 lata, a druga — 5 i o awarię
nie trudno. Jeśli do tego do-

dać, że są zbiorniki do rozpu-
szczania cukru i jest maszy-
nownia chłodnicza (przed na-
syceniem napoju dwutlenkiem
węglu musi być schłodzony), a
brak tylko stacji wytwarzania
owego dwutlenku, to jest oczy-
wiste, że z otwarciem tam
wspomnianej wytwórni kłopot
byłby niewielki.

W budynku administracyj-
nym proponuje się utworzenie
hotelu robotniczego dla zalogi
poznajskiego kombinatu pi-
wowarsko-słodowniczego. Po-
trzebny on jeszcze około 600
pracowników, którym przynaj-
mniej na jakiś czas trzeba za-
pewnić mieszkanie. Tymcza-
sem wszystkie pomieszczenia
biurowe można by zamienić
na około 60 pokoiów. A przy-
tym — co istotne — wejście
do budynku można wyznaczyć
od strony przylegającego doń
parku, a więc nie kolidowałoby
z częścią produkcyjną.

Są tam również potężne,
dwupiętrowe piwnice. W jed-
nej z nich (od strony ul.
Dzierżyńskiego) Zakłady Piwo-
warskie gotowe są przystoso-
wać do potrzeb gastronomii;
chciałyby tam urządzić na
przykład reprezentacyjną pi-
wnię.

Pozostałe piwnice (z których
trzeba wyciągnąć dużych ro-
zmiarów zbiorniki) oraz pomie-
szczenia dawnej warzelnicy oraz
słodowni chcą wykorzystywać
poznajskie zakłady (m. in. „Her-
bapol” i Rozlewnia Win) na
male wytwórnię.

Z pewnością więc stary bro-
war w Poznaniu będzie nieba-
wem spełniał inną niż dotych-
czas rolę. Jaką — zobaczymy.
(bop)

Nadto przeprowadzamy kontrole,
których celem jest poprawa za-
bezpieczenia przeciwpożarowego
prawe siedmiuset gospodarstw,
a także obiektów przemysłowych.

Ścisłe kontakty utrzymują stra-
żacy z kierownictwem zakładu w
Szreniawie. Wyrazem tego było
przekazanie jednostce pomie-
szczenia po dawnym magazynie
paszowym, obecnie jest w nim
zgromadzony sprzęt gaśniczy.
Jakby rewanżem za to są różne
czynności społeczne strażaków dla
zakładu. (mek)

„Uran”, 19.15 Jez. rosyjski; 19.30
Stereo: „Wieczór w Stereo” —
przeboje muzyki poważnej — E.
Mikolajewski — A. Kurczewski;
22.15 Wersje i kontrowersje; 22.35
Artyści Puszcz Kozienickiej;
22.50 E. Grieg — „W kołysce” —
„Francuska serenada”.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I

15.25 — Dla młodych widzów —
Turniej zastępowych;
15.55 — Obiektyw;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Dla młodych widzów:
Czwartek Telewizji Dziełacz
i Chłopców — „O mnie, o to-
bie, o nas” — oraz film z se-
rii „Był sobie raz człowiek”;
17.30 — Magazyn motoryzacyjny;
17.55 — Telewizja Młodych — „Spo-
sób życia”;
18.20 — „Układ Warszawski” — re-
portaż filmowy;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — „Sonda” — „Ostrogi ży-
cia”;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — „Stawiam na Łąnaszkie”

— czechosłowacki film sensa-
cyjny;
21.40 — Pegaz;
22.30 — Dziennik;
22.45 — „Jego magnificencja Uni-
wersytet Warszawski”.

PROGRAM 2

Dwójka dla drugiej zmiany
— premiery dnia —
10.00 — Puchar Europy w piłce no-
żnej;
11.35 — Popołudnie przygody i po-
droży;
16.00 — Język rosyjski — kurs pod-
stawowy, lekcja 5;
16.30 — Język francuski — kurs
podstawowy, lekcja 5;
17.00 — Poradnik wędkarski —
„Taaka ryba”;
17.30 — „Popołudnie przygody i po-
droży”;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — NURT — Elementy wiedzy
o sztuce — Uwarunkowania
twórczych postaw dziecka;
20.40 — NURT — Pedagogika;
21.10 — NURT — Matematyka;
21.40 — 24 godziny;
21.50 — „Kłaps” — magazyn filmo-
wy;
22.20 — Poradnia „Zauf